Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 162 (8253) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 19 lipca 1977 r. Nakład: 124.790 A Cena 1 zł

DYSKUSJA nad projektem Konstytucji ZSRR

MOSKWA (PAP) — W Związku Radzieckim trwa dyskusja nad projektem nowej Konstytucji. Poświęca jej swe łamy prasa, a radio i telewizja nadają specjalne audycje. Publikowane są liczne artykuły i wypowiedzi.

I sekretarz KC KP Mołdawii, **Iwan Bodiuł**, zwrócił uwagę, że nowa Konstytucja ZSRR odzwierciedla prawdziwie demokratyczne powiązanie interesów wszystkich re-

Ciąg dalszy na str. 2

Edward Gierek z wizytą u załogi MZK w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK odwiedził 18 bm. załogę MZK w Warszawie — największego przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej w Polsce. Warszawskie autobusy i tramwaje przewożą rocznie 2,2 mld pasażerów, coraz częściej wydłużając zasięg linii komunikacyjnych poza granice administracyjne stolicy. Trzon 13-tysięcznej załogi stanowią ludzie od pokoleń związani z tym zawodem, wierni tradycjom rewolucyjnej i patriotycznej walki oraz rzetelnej pracy dla Warszawy.

Edward Gierek, któremu towarzyszył sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — **Alojzy Karkoszka**, zapoznał się z działalnością służb eksploatacyjnych i remontowych. W serdecznej rozmowie z wieloletnimi pracownikami oraz młodzieżą — interesował się warunkami pracy, kwalifikacjami kadry, skracaniem remontów taboru. Gościom przedstawiono prototyp polskiego trolejbusu o dwóch niezależnych od siebie napędach, wykonany dla uczczenia Święta Odrodzenia.

Organizacji PZPR działającej w MZK, podczas uroczystego wiecu, wręczono sztandar ufundowany przez KW PZPR. Nowo wstępujący w szeregi PZPR otrzymali legitymacje kandydackie z rąk I sekretarza KC PZPR. Wyróżniający się w pracy udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi.

Składając załodze gratulacje oraz najlepsze życzenia przed 33 rocznicą PKWN, **Edward Gierek** podkreślił, że wszystkie załogi MZK stawiać sobie powinny w pracy coraz szczytniejsze wymagania, aby współczesna ranga tego zawodu była godna chlubnej tradycji, zapisanej na trwałe w dziejach kraju i Warszawy.

H. Jabłoński przyjął dyrektora generalnego UNESCO

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** przyjął w Belwederze przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce, dyrektora generalnego UNESCO, **Amadou - Mahtar M'Bow'a.**

W czasie spotkania omówiono podstawowe problemy związane z działalnością UNESCO oraz współpracę Polski z tą organizacją. Wiele uwagi poświęcono sprawom roli wymiany kulturalnej i naukowej oraz oświaty w umacnianiu pokoju światowego i kształtowaniu przyjaznych stosunków między narodami. Podkreślono także znaczenie programu UNESCO dotyczącego wychowania młodego pokolenia w duchu pokoju, wzajemnego zrozumienia i przyjaźni. Wskazano na ważność prowadzonej pod patronatem UNESCO akcji weryfikacji podręczników szkolnych. Przedmiotem rozmowy były też przygotowania do sympozjów międzynarodowych, które odbędą się w Polsce pod egidą organizacji.

W spotkaniu udział wzięli: wiceminister Spraw Zagranicznych **Eugeniusz Kułaga** i przewodnicząca Polskiego Komitetu d/s UNESCO, **Eugenia Krassowska.**

W większości województw żniwa już rozpoczęte

WARSZAWA (PAP) — Dla żniwiarzy, których coraz więcej wyrusza na pola, aura jest wciąż niezbyt łaskawa. Częste opady deszczu opóźniają dojrzewanie rzepaku i zbóż oraz powodują znaczne utrudnienie ich zbioru sprzętem zmechanizowanym, w tym przede wszystkim kombajnami. Rolnicy próbują więc w różny sposób temu zaradzić, dopasowując swą pracę do obecnych warunków.

W najbliższych dniach trzeba się liczyć ze znacznym nasileniem robót żniwnych. Dotychczas, jak się szacuje, skoszono w kraju ponad 22 proc. rzepaku, z czego uprzątnięto z pól ok. 60—70 proc. Rzepakowe żniwa są najbardziej zaawansowane w województwach: **piotrkowskim i siedleckim**, gdzie skoszono rzepak na ok. 90 proc. obsianej nim powierzchni oraz w **sieradzkim, radomskim i leszczyńskim.** W kolejnych 10 województwach centralnej Polski skoszono od 30—50 proc. tej rośliny.

Trwa również zbiór jęczmienia ozimego, który zajmuje obszar ok. 60—70 tys. ha — głównie w województwach leżących po lewej stronie Wisły. Wstępne oce-

Ciąg dalszy na str. 2

Festiwal corridy w Hiszpanii

MADRYT (PAP) — Władze miasta Pampeluna w północnej Hiszpanii musiały często interweniować w czasie tegorocznego festiwalu corridy. Po licznych incydentach, które wybuchały między krewkimi kibicami policja aresztowała 75 osób.

Tradycyjnie jedna z głównych atrakcji festiwalu było wypuszczenie sześciu byków, które biegły 1,5 km wąskimi ulicami Pampeluny, specjalnie wytyczoną trasą aż do stadionu corridy. Setki młodych ludzi dla sprawdzenia swojej odwagi wybiegało im naprzeciw. W następstwie tej „próby charakteru" jedna osoba poniosła śmierć, aż 156 zostało rannych.

Wiatrak-gigant

NOWY JORK (PAP) — W Stanach Zjednoczonych powstał projekt zbudowania największego na świecie wiatraka. Jego śmigła będą mały 91 metrów długości. Będzie to wiatrak — siłownia o mocy 2,5 megawatów. Inwestorem, który przeznacza na ten cel 10 mln dolarów, jest Urząd d/s Energetyki (ERDA), a wykonawcą ma być koncern „Boeing". Przewiduje się, że budowa wiatraka zostanie zakończona w 1979 r. Nie ustalono jeszcze dokładnego miejsca budowy tego obiektu.

„Przed burzą" — lekcja historii

Wywiad z reżyserem R. Wionczkiem

WARSZAWA (PAP) — Poufne narady w gabinetach mężów stanu i dyplomatyczne rauty, agresywne zakusy hitlerowskiej Rzeszy i próby przeciwstawiania się im ze strony Polski i innych państw europejskich — oto w najogólniejszym zarysie tło, na którym rozgrywa się akcja widowiska teatru TVP „Przed burzą". Jego autorami są twórcy pamiętnych spektakli również z gatunku faktu — „Poczdam 1945" i „Sprawa polska 1944": **Ryszard Frelek** i **Włodzimierz T. Kowalski** (scenariusz) oraz **Roman Wionczek** (reżyseria).

W ośmiu godzinnych odcinkach twórcy przekazali obraz ostatnich miesięcy pokoju w Europie, wyznaczając ramy czasowe akcji od momentu podpisania Układu Monachijskiego do godzin bezpośrednio poprzedzających wybuch II wojny światowej. Jako tworzywo widowiska posłużyły autentyczne dokumenty i zapisy historyczne. Widzowie oglądają na ekranie fakty zrekonstruowane na podstawie stenogramów rozmów dyplomatycznych, narad sztabowych, korespondencji, pamiętników i innych materiałów źródłowych.

— Realizacja „Przed burzą" zajęła mi 9 wypełnionych intensywną pracą miesięcy, z czego ok. dwóch przypada na nagrania studyjne, co jest chyba bardzo krótkim okresem (zwykle przygotowanie podobnego cyklu trwa nawet półtora roku) — powiedział reż. **Roman Wionczek** dziennikarzowi PAP. — Trzeba było nakręcić ponad 160 scen, przed kamerami stanęło ok. 160 aktorów, zaś liczba statystów sięgnęła 400, zbudowano dekoracje przedstawiające wiele historycznych obiektów Warszawy, Moskwy, Paryża, Londynu, Berlina.

Dla przygotowania tego wszystkiego trzeba było skorzystać z pomocy pracowni Teatru Narodowego, część kostiumów pochodzi z krajowych wytwórni filmowych, inne wypożyczyły „Mosfilm" i berliń-

Ciąg dalszy na str. 2

Pożar w willi Mentena — wypadek czy celowy manewr?

AMSTERDAM (PAP) — Korespondent PAP, Jan Sierzputowski, pisze:

W poniedziałek nad ranem wybuchł pożar w luksusowej, kilkudziesięciopokojowej willi w Blaricum pod Amsterdamem, należącej do sądzonego za przestępstwa wojenne holenderskiego multimilionera **Pietera Mentena.** Willa spłonęła doszczętnie. Prowadzone jest energiczne śledztwo, w celu wyjaśnienia przyczyn pożaru.

Na ten temat snuje się wiele domysłów. Wszystkich oczywiście interesuje podstawowa kwestia: co stało się z bezcennymi dziełami sztuki, w znacznej części pochodzącymi z wojennych grabieży, zwłaszcza w Polsce. Do niedawna Menten trzymał swe zbiory w posiadłości w Blaricum, strzeżonej przez prywatną „gwardię" i specjalne urządzenia elektroniczne. Jednakże krążą pogłoski, że zbiory te zostały ukryte w innej rezydencji Mentena, podobno w Irlandii.

Jedno nie ulega wątpliwości: hitlerowski przestępca podjął ostatnio wiele machinacji, chcąc uchronić się przed skutkami finansowymi ewentualnego uznania go za winnego zbrodni popełnionych latem 1941 roku w Podhorodcach i

Ciąg dalszy na str. 2

Najdłuższy teleskop świata

BERLIN (PAP) — W obserwatorium astronomicznym Archenhold w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczęto prace nad odtworzeniem najdłuższego teleskopu świata. Obserwatorium zostało założone w 1896 roku przez astronoma Fiedricha Archenholda (1861—1939) i w tym samym roku otrzymało 21-metrowy teleskop, który stał się swoistą atrakcją tej placówki naukowej. Jego budowę w swoim czasie finansowały w znacznej mierze berlińskie związki zawodowe. Teleskop uległ później zniszczeniu. Obecne prace nad zbudowaniem kopii tego urządzenia są utrudnione brakiem dokumentacji z tamtego okresu. Teleskop, którego konstrukcja jest bardzo skomplikowana, będzie udostępniony zwiedzającym.

Dramatyczny skok spadochroniarza

BELGRAD (PAP) — Doświadczony spadochroniarz, 26-letni Milan Sinic, mający na koncie 586 skoków, zapamięta do końca życia swój skok nr 587. W chwili, gdy wyskakiwał z samolotu nad lotniskiem Murska Sobota w Jugosławii potknął się o sznury leżące na podłodze samolotu i zawisł w powietrzu zaplątany w linach na wysokości 800 metrów nad ziemią. Na pokładzie samolotu nie było już nikogo poza pilotem, który nie mógł opuścić swego stanowiska.

Po zorientowaniu się w sytuacji, jeden z kolegów na ziemi wsiadł w inny lekki samolot sportowy, wzbił się w powietrze i zbliżając się maksymalnie do wiszącego głową w dół spadochroniarza rzucił mu nóż fiński, który Sinic zdołał złapać. Przeciął krępujące go liny, po czym spadając otworzył spadochron i bezpiecznie wylądował. Manewr ten wykonany został w ostatniej chwili, bowiem samolot, z którego skakał Sinic, leciał już na tzw. rezerwie paliwa, którego poziom wynosił zero w chwili lądowania.

Nowojorskie prawo serii

NOWY JORK (PAP) — W nocy ze środy na czwartek Nowy Jork przeżył sądną noc bez energii elektrycznej, a już w sobotę wieczorem, po kolejnej silnej burzy, miasto spotkał ten sam los, tyle, że w ograniczonej skali, bo na peryferiach. Prądu nie było przez kilka godzin.

wiadomości dnia

Depesza kondolencyjna H. Jabłońskiego

● *WARSZAWA — W związku z tragicznymi skutkami katastrofy górniczej w Kolumbii, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował na ręce prezydenta Republiki Alfonso Lopeza Michelsena depeszę z wyrazami serdecznego współczucia.*

Sesja Rady Ministrów EWG

● *BRUKSELA — W poniedziałek rano rozpoczęła się w Brukseli sesja Rady Ministrów EWG na szczeblu ministrów rolnictwa państw członkowskich. Głównym tematem obrad są problemy rybołówstwa. Omawiana jest także sprawa cen skupu importowanych z Nowej Zelandii produktów mlecznych. Kwestie te były już wielokrotnie rozpatrywane przez ministrów rolnictwa „Dziewiątki", jednakże poważne rozbieżności między poszczególnymi partnerami wspólnoty uniemożliwiły osiągnięcie porozumienia.*

Zmarł Konstantin Fiedin

● *MOSKWA — W Moskwie zmarł w wieku 86 lat wybitny radziecki pisarz i prozaik, Konstantin Fiedin. Zmarły był jednym z współtwórców socjalistycznej literatury radzieckiej. Nekrolog podpisany przez Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina i innych przywódców radzieckich stwierdza, że literatura i kultura radziecka poniosła przez śmierć Konstantina Fiedina niepowetowaną stratę.*

B. Wasilewski ambasadorem PRL w Algierii

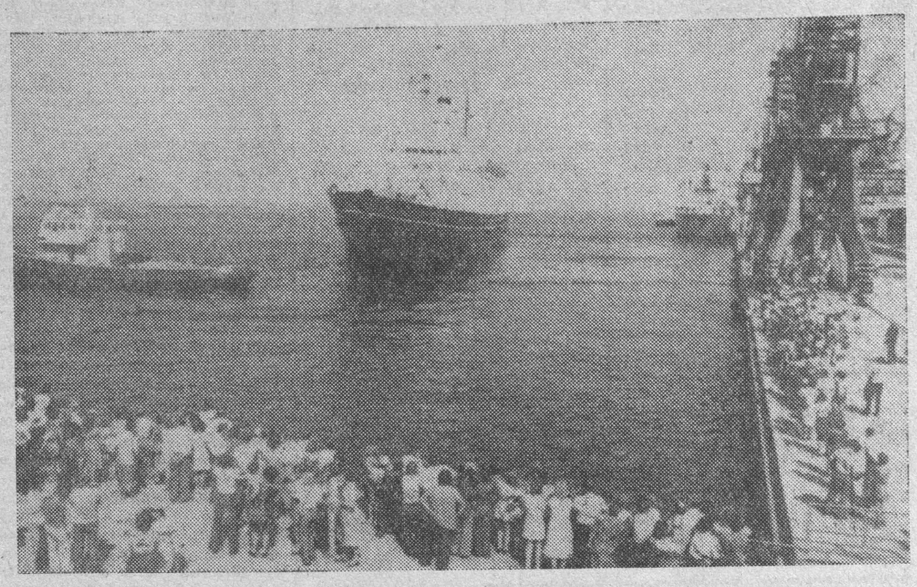
● *WARSZAWA — Rada Państwa mianowała Bogdana Wasilewskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Algierskiej Republice Ludowo - Demokratycznej.*

Polska wystawa w Bułgarii

● *SOFIA — W poniedziałek otwarto w stolicy Bułgarii wystawę polskiej sztuki nowoczesnej, połączoną ze sprzedażą eksponatów. Organizatorami wystawy, która wzbudziła duże zainteresowanie mieszkańców miasta, są: Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej w Sofii oraz przedsiębiorstwo „Desa". Łącznie znajduje się na niej 500 eksponatów — obrazy, wyroby z fajansu, szkła, bursztynu i srebra.*

Nacjonalizacja w Madagaskarze

● *KAIR — Z Antananariwy donoszą, że decyzją Najwyższej Rady Rewolucyjnej Madagaskaru upaństwowiono w tym kraju 5 wielkich towarzystw handlowych i przemysłowych, należących do obcego kapitału.*



Przybycie polskiego statku „Stefan Batory" do kraju wzbudza zawsze duże zainteresowanie. Jedni witają bliskich, inni zaś z zaciekawieniem oglądają nasz transatlantyk.

NA ZDJĘCIU: „Stefan Batory" przy Nabrzeżu Francuskim gdyńskiego portu.

CAF — Uklejewski — telefoto

„Wielka ropa" na południowym Atlantyku?

NOWY JORK (PAP) — Pod koniec przyszłego dziesięciolecia Argentyna może stać się poważnym eksporterem ropy naftowej. Wynika to z informacji przekazanych prasie przez Jose A. Estenssoro, prezesa argentyńskiej filii słynnego teksaskiego koncernu „Hughes Tool CO".

Oświadczył on, że badania sejsmiczne wskazują na istnienie bardzo obiecujących złóż ropy na szelfie atlantyckim przyległym do południowego krańca Argentyny. Potwierdzają to wyniki prowadzonych przez USA badań geologicznych tego regionu. Geologowie amerykańscy szacują zasoby argentyńskiego szelfu kontynentalnego na ok. 25 mld ton ropy. Ich zdaniem, złoża te mogą rywalizować ze złożami na Morzu Północnym.



Spośród 80 pięknych dziewcząt wybrano 17 bm. w San Domingo — Miss Uniwersum. Została nią 24-letnia Tobago Janelle Commisiong z Trynidadu.

CAF—UPI—telefoto

Ocena realizacji zadań I półrocza 1977 r. — dalsze kierunki działania

Posiedzenie Rady Ministrów

z udziałem wojewodów i prezydentów miast

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 18 lipca br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, w którym uczestniczyli wojewodowie i prezydenci miast. Oceniono przebieg realizacji zadań w I półroczu tego roku oraz omówiono kierunki działania, na których powinna skupić się uwaga administracji centralnej i terenowej, zjednoczeń i przedsiębiorstw.

Wyniki minionego półrocza wskazują, iż kierunki działania nakreślone w uchwałach plenarnych posiedzeń KC PZPR i w planie są realizowane pomyślnie. Osiągnięto w tym czasie relatywnie wysoki wzrost produkcji przemysłowej — o 9 proc. Uzyskano a nawet przekroczono planowaną wydajność pracy w przemyśle, a udział jej w przyroście produkcji wyniósł 95,6 proc. Umacniają się również korzystne tendencje w hodowli.

Warunki realizacji tegorocznych zadań są jednak trudniejsze niż przewidywano. Dlatego też zachodzi potrzeba głębszego niż dotychczas przegrupowania sił i środków, w skali zapewniającej krajowi zrównoważony rozwój. Sterowanie procesami gospodarczymi musi zatem uwzględniać oszczędne zużycie surowców i materiałów, racjonalną gospodarkę zatrudnieniem i funduszami płac, lepsze dostosowanie struktury produkcji do potrzeb, poprawę jakości wytwarzanych wyrobów i w ogóle jakości pracy. Sprawy te będą podstawowymi kryteriami oceny działalności każdego zakładu pracy.

Rada Ministrów skupiła uwagę na problemach o szczególnym znaczeniu dla dalszego prawidłowego rozwoju gospodarki i urzeczywistniania celów społecznych wytyczonych przez VI i VII Zjazd partii.

W pierwszym półroczu, jeśli chodzi o zmiany w strukturze produkcji przeprowadzane zgodnie z uchwałami V Plenum, uzyskano już korzystne rezultaty. Nadal jednak konieczne jest zwiększenie udziału produkcji rynkowej, a zwłaszcza eksportowej. **Zobowiązano ministrów i wojewodów do podjęcia działań na**

Ciąg dalszy na str. 2

Walki w palestyńskim obozie Sabra w Bejrucie

LONDYN, KAIR (PAP) — W palestyńskim obozie Sabra w zachodniej części Bejrutu doszło w niedzielę 17 bm. do poważnych starć zbrojnych między rywalizującymi ze sobą ugrupowaniami Palestyńczyków. Walki, z użyciem broni ciężkiej, trwały ponad 10 godzin. Agencje zachodnie szacują straty po obu stronach na kilkadziesiąt zabitych i rannych.

Według palestyńskiej agencji WAFA, stroną atakującą było prosyryjskie ugrupowanie „SAJKA", które przeciwstawia się tzw. Palestyńskiemu Frontowi Odnowy. Front ten występuje m. in. przeciwko zasadom pokojowego uregulowania konfliktu libańskiego i negocjacjom w sprawie rozwiązania problemu bliskowschodniego, które by nie uwzględniały skrajnie formułowanych żądań Palestyńczyków.

Komunikat agencji WAFA obciąża jednak odpowiedzialnością moralną za wybuch walk również i drugą stronę, tj. organizacje wchodzące w skład Frontu. Stwierdza dalej, że starcia stanowią próbę niedopuszczenia do zaplanowanego już spotkania wszystkich zainteresowanych stron w Damaszku w celu rozwiązania spornych kwestii, uniemożliwiających pełną normalizację życia w Libanie.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu. Temperatura maksymalna 18—20 stopni, minimalna 10 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie.

JUTRO — na ogół bez zmian.

IMIENINY: Wodzisława i Wincentego. (ska)

Świat oszczędza energię

LONDYN, SZTOKHOLM (PAP) — Na Zachodzie coraz powszechniej mówi się o potrzebie oszczędzania energii, zarówno z powodu jej niedostatku w skali globalnej, jak i wzrostu rachunków za energię płaconych przez obywateli. Szwecja, która jest uzależniona od kosztownego importu ropy naftowej, opracowała program rozbudowy alternatywnych źródeł energii: uranu, węgla, słońca i wiatru. Jeśli jednak — pisze sztokholmski dziennik „Svenska Dagbladet" — rozbudowa energetyki jądrowej, na którą najbardziej liczyła Szwecja nie będzie postępowała wystarczająco szybko, a równocześnie powstaną różne niekorzystne okoliczności, w rodzaju surowej zimy i suchego lata, już w 1979 roku może być konieczne limitowanie prądu.

W obawie przed tym w Szwecji opracowano szeroki plan oszczędności, nad którego realizacją czuwa rada do spraw oszczędzania energii. Dysponuje ona specjalnym funduszem, z którego udziela się pożyczek na przedsięwzięcia zmniejszające zużycie energii — takie jak szczelne izolowanie domów mieszkalnych, instalowanie urządzeń ogrzewczych pobierających mniej energii itd. Izolowanie mieszkań stało się intratną dziedziną działalności — coraz więcej jest przedsiębiorstw specjalizujących się w tym zakresie. Prowadzi się również propagandę oszczędzania energii. Obrazowe plakaty ukazują na przykład, ile ton ropy naftowej można zaoszczędzić dzięki uszczelnianiu okien, obniżaniu nadmiernej temperatury w mieszkaniach itp.

Na maksymalną oszczędność nastawili się Brytyjczycy, także z tego względu, że kwartalne rachunki za prąd, gaz i benzynę są stale rosnącą — największą po żywności — pozycją w budżecie rodzin brytyjskich. Mimo że klimat brytyjski jest dużo łagodniejszy od polskiego, zimą, jesienią i wiosną w londyńskich domach jest znacznie chłodniej niż u

Ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

PRZEGLĄD GOSPODARKI LEŚNEJ

W ubiegłą sobotę sekretarz KW PZPR w Białymstoku, **Stanisław Zieliński** oraz wicewojewoda **Stanisław Topór** dokonali przeglądu stanu gospodarki leśnej na terenie nadleśnictw Puszczy Knyszyńsko-Supraskiej, zapoznając się z dorobkiem w tym względzie oraz problemami ochrony i użytkowania lasów. Towarzyszyli im dyrektor OZLP, **Władysław Sosnowski** oraz kierownicy nadleśnictw w Supraślu, Waliłach i Żedni.

Następnie przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej spotkali się z młodzieżą białostockiego Zespołu Szkół Medycznych, pracującą na terenie Nadleśnictwa Żednia w ramach wakacyjnego OHP. (bis)

DZIENNIKARZE RADZIECCY GOŚĆMI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

Z okazji Święta „Gazety Współczesnej" i Suwalskiego Festynu Prasowego gościli w Białymstoku i Suwałkach dziennikarze z bratnich republik radzieckich: zastępca redaktora naczelnego organu KC Komunistycznej Partii Litwy „Tiesa" — **Henrikas Sawickas** i dziennikarz tej gazety **Sigitas Bleda**, a także redaktor naczelny „Grodzieńskiej Prawdy" — **Aleksander Bogusz.** Red. red. Henrikas Sawickas oraz Sigitas Bleda odwiedzili redakcje „Gazety Współczesnej", a następnie zwiedzili nowo wznoszone osiedla mieszkaniowe Białegostoku. W godzinach popołudniowych nasi goście opuścili Białystok, udając się w drogę powrotną do Wilna.

Ukłony w stronę Izraela

Wywiad A. Sadata

KAIR (PAP) — W wywiadzie dla kairskiego dziennika „Al — Ahram" prezydent Egiptu, **Anwar Sadat** oświadczył, że Żydzi egipscy którzy opuścili ten kraj po roku 1948 mogą do niego powrócić jako pełnoprawni obywatele. W tym samym wywiadzie **szef państwa egipskiego oświadczył, że jego kraj gotów jest podpisać z Izraelem układ w sprawie „sprawiedliwego i trwałego pokoju".**

Według ocen obserwatorów politycznych, oświadczenia składane ostatnio przez przywódców Egiptu świadczą o złagodzeniu stanowiska rządu tego kraju wobec Izraela i skłanianiu się ku amerykańskiej koncepcji uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie. Jest rzeczą znamienną, że umiarkowany ton prezydenta Sadata nie znajduje podobnych reakcji w Tel Awiwie. Przeciwnie, po dojściu do władzy prawicowego rządu **Menachema Begina,** Izrael mówi często o trwałej aneksji części zagrabionych ziem arabskich a zwłaszcza zachodniego brzegu Jordanu.

Posiedzenie Rady Ministrów

Ciąg dalszy ze str. 1

rzecz dobrego asortymentowego wykonywania planów oraz szybkiego nadrobienia opóźnień w tej dziedzinie. W pełni należy wywiązywać się z ustalonych dostaw kooperacyjnych, wzmacniać dyscyplinę ich realizacji oraz nasilać przedsięwzięcia służące oszczędnemu zużyciu surowców i materiałów.

W rolnictwie, które wchodzi w okres zbioru plonów, zadaniem najważniejszym jest dobre spożytkowanie wszystkich maszyn i urządzeń, szybkie likwidowanie ich przestojów i usuwanie awarii. Rolnictwo przystępuje do tegorocznej kampanii żniwnej lepiej przygotowane niż w latach poprzednich. Tym bardziej ambicją wszystkich rolników, służb rolnych, administracji terenowej i organizacji gospodarczych współpracujących z rolnictwem powinno być jak najlepsze zebranie każdej tony zboża i innych płodów rolnych.

Rada Ministrów podkreśliła konieczność kontynuowania działań na rzecz dalszego wzmacniania równowagi na rynku oraz intensyfikowania eksportu. Niezbędne jest z jednej strony systematyczne wzbogacanie rynku towarami cieszącymi się popytem, a jednocześnie, z drugiej strony — wzmacnianie dyscypliny finansowej, przede wszystkim zaś eliminowanie zjawiska nieuzasadnionych wypłat oraz dalsza racjonalizacja zatrudnienia. Chodzi też o zwiększony wysiłek na rzecz rozwoju usług i rzemiosła tym bardziej, że uzyskany tu postęp jest zbyt wolny. Wszystkie organizacje gospodarcze powinny powiększać dostawy towarów przeznaczonych dla handlu zagranicznego. Niewykonywanie planów eksportowych zawęża bowiem nasze możliwości importowe. Racjonalizacja importu, a w tym efektywna, oszczędna gospodarka importowanymi materiałami, a zwłaszcza dbałość o dobrą jakość produktów wykonywanych z tego rodzaju surowców — to kolejne podstawowe zadanie w sferze handlu zagranicznego.

W dziedzinie inwestycji główny wysiłek powinien być skierowany na terminowe oddawanie do użytku nowo wznoszonych obiektów. Chodzi także o ścisłe przestrzeganie ustalonych przez rząd rozmiarów inwestycji, a nade wszystko o dalszą koncentrację przedsięwzięć inwestycyjnych — po to, aby tworzyć warunki dla dobrej realizacji zadań związanych z gospodarką żywnościową oraz w budownictwie mieszkaniowym. Rząd zalecił ministrom i wojewodom podjęcie efektywnych działań, które zapewniłyby pełne wykonanie tegorocznych planów w budownictwie mieszkaniowym.

Rada Ministrów podkreśliła, iż **realizując zadania drugiego półrocza wszyscy muszą mieć pełną świadomość, że jego rezultaty będą miały wpływ bezpośredni na kształt planu 1978 roku oraz na warunki startu do nowych przyszłorocznych zadań.**

★

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów oceniła przebieg i rezultaty drugiego powszechnego przeglądu gmin oraz wykonanie ustaleń z pierwszego przeglądu z 1976 roku. Tegoroczny przegląd stanowił jedno z ważnych ogniw w procesie urzeczywistniania postanowień VI Plenum KC PZPR, dotyczących dalszego doskonalenia gospodarki żywnościowej. Podkreślono dobrą organizację drugiego przeglądu, a zwłaszcza duże zaangażowanie terenowego aktywu społeczno-gospodarczego i organów administracji państwowej oraz wielu jednostek gospodarczych. Szczególnie cenna była wysoka aktywność szerokich rzesz rolników w pracach związanych z przeglądem oraz ich troską o poprawę form gospodarowania na wsi. Wnioski oraz niejednokrotnie krytyczne uwagi rolników, pracowników służby rolnej i wiejskich organizacji młodzieżowych, oparte na znajomości miejscowych warunków, umożliwiły przygotowanie programów działania. Istotny wpływ na przebieg i wyniki przeglądu miał korzystny klimat stworzony w terenie przez instancje partyjne.

Drugi przegląd, w którym brało udział ponad 38 tys. pracowników z gmin, województw i z instytucji centralnych pozwolił na ujawnienie wielu rezerw oraz wskazał na niektóre negatywne zjawiska hamujące postęp w produkcji rolnej, a także — co jest bardzo cenne, umożliwił rozwiązanie w operatywny sposób różnych problemów dotyczących całokształtu gospodarki w gminach.

Rada Ministrów wskazała na konieczność wzmożenia wysiłków ze strony wszystkich ogniw administracji **oraz** jednostek gospodarczych **na rzecz racjonalnej i terminowej realizacji zadań, które wynikają z drugiego przeglądu, a które zawarte zostały w programach gminnych i wojewódzkich. Przyjęta przez rząd uchwała w tych sprawach ustala zadania dla ministrów i wojewodów. Koordynatorem całości** tego typu poczynań został wyznaczony minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Przebieg realizacji wniosków i zadań wynikających z przeglądu gmin będzie przedmiotem okresowej oceny rządu.

★

Po posiedzeniu Rady Ministrów odbyła się narada z wojewodami i prezydentami miast, na której omówiono wytyczne do opracowania wojewódzkich projektów planów na 1978 rok. **Muszą to być plany ofensywne, które — mimo różnych trudnych uwarunkowań — pozwolą uzyskać we wszystkich dziedzinach życia możliwie maksymalny postęp.** Dlatego też przy ich sporządzaniu należy kierować się troską o pogłębienie i upowszechnienie w całej gospodarce strukturalnych przeobrażeń, lepsze wykorzystanie rezerw oraz zapewnienie jedności i dyscypliny działania ze strony wszystkich organizacji gospodarczych. Wskazano na odpowiedzialną rolę administracji terenowej w tej mierze, na jej zadania związane przede wszystkim z rozwojem produkcji rynkowej i usług, z urzeczywistnianiem zamierzeń w dziedzinie rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz z rozszerzaniem rozmiarów budownictwa mieszkaniowego i doskonaleniem działalności w sferze socjalnej i kulturalnej. Podkreślono rangę tych wszystkich przedsięwzięć, które mają istotny wpływ na zwiększenie efektywności i jakości pracy w całej gospodarce.

Dyskusja nad projektem Konstytucji ZSRR

Ciąg dalszy ze str. 1

publik związkowych, wszystkich narodów i narodowości kraju. W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu sesji Rady Najwyższej tej republiki poświęconej projektowi Konstytucji, I. Bodiuł podkreślił, iż uwzględnienie tych interesów znalazło przede wszystkim wyraz w rozszerzeniu suwerennych praw republiki i narodów oraz w dalszym rozwoju i rozkwicie całego społeczeństwa. Liczne i różnorodne są również zawarte w Konstytucji prawa obywateli, począwszy od prawa do pracy, poprzez zarządzanie produkcją aż do prawa udziału we wszystkich przedsięwzięciach politycznych. Państwo nie tylko proklamuje te prawa, lecz gwarantuje ich realizację.

Przewodniczący Komitetu Kontroli Ludowej ZSRR, **Aleksiej Skolnikow,** w artykule opublikowanym na łamach prasy kładzie nacisk na konieczność stałego doskonalenia metod kierowania komitetami, grupami i placówkami kontroli ludowej, rozwijania ich inicjatyw i aktywności oraz koncentrowania uwagi na głównych, najbardziej aktualnych problemach rozwoju gospodarki. Autor artykułu zwraca uwagę, że w projekcie nowej Konstytucji pryncypialne znaczenie mają postanowienia dotyczące wzmożenia kontroli ludowej jako jednej z ważnych form dalszego rozwijania socjalistycznej demokracji.

Święto Odrodzenia Polski — okazją do pokazania bratnim narodom naszego dorobku

PRAGA, HANOI, HAWANA, KISZYNIÓW (PAP) — Święto Odrodzenia Polski tradycyjnie już jest okazją do przybliżenia społeczeństwom bratnich krajów socjalistycznych naszego dorobku. Również w tym roku, w przededniu święta organizuje się imprezy z tej okazji, a zainteresowanie Polską znajduje odzwierciedlenie w licznych publikacjach w prasie oraz w programach radiowych i telewizyjnych.

W wielu miastach Czechosłowacji z okazji 22 Lipca odbywają się akademie, wieczornice, spotkania, koncerty, wystawy i inne imprezy kulturalne z udziałem czołowych polskich artystów oraz zespołów. W Pradze, Brnie, Bratysławie, Ołomuńcu, Trnawie i Komarnie czynne są już wystawy ilustrujące bogaty dorobek Polski Ludowej w różnych dziedzinach życia oraz współpracę polsko-czechosłowacką. Do czołowych imprez należy zaliczyć **„Tydzień Kultury Polskiej"** w Karlovych Varach z udziałem „Kwartetu Wilanowskiego" oraz pantomimy wrocławskiej. W Festiwalu im. Fryderyka Chopina w Mariańskich Łaźniach wystąpią z kolei czołowi pianiści polscy, m. in. **Krystian Zimmerman.** Obszerne materiały o Polsce zamieszcza również prasa czechosłowacka.

W Hanoi w ramach obchodów 33 rocznicy powstania PRL odbyła się w zakładach naprawczych taboru kolejowego „Gia-Lam" odbudowanych i modernizowanych przy udziale specjalistów polskich, uroczysta akademia.

W części artystycznej zaprezentowano uczestnikom akademii polskie piosenki w wykonaniu miejscowego zespołu artystycznego.

Z inicjatywy Federacji Kobiet Kubańskich zorganizowano bogatą wystawę prac artystycznych o tematyce polskiej w mieście Cienfuegos, gdzie odbył się wiec przyjaźni polsko-kubańskiej.

W mołdawskim mieście RYSZKANY zorganizowano wystawę książki polskiej, poświęconą świętu narodowemu PRL. Zaprezentowano na niej około 1000 woluminów w językach polskim, rosyjskim i mołdawskim, zebranych przez miejscowego robotnika Filipa Piskorskiego.

We wszystkich krajach socjalistycznych odbywają się organizowane przez polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne konferencje prasowe, poświęcone 33 rocznicy powstania PRL.

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

TRIUMF SZPADZISTÓW SZWECJI

● Do walki o medale w szpadzie na mistrzostwach świata w szermierce odbywających się w Buenos Aires stanęła szóstka zawodników: Patrice Gallie (Szwajcaria), Daniel Giger (Szwajcaria), Rolf Edling (Szwecja), Johan Harmenberg (Szwecja), Laszlo Fetho (Węgry) i Polak Lech Koziejowski. Najbardziej doświadczony z nich to Rolf Edling, mistrz świata z roku 1973 i 1974, szósty zawodnik igrzysk w Montrealu.

Złoty medal zdobył Johan Harmenberg wygrywając 3 walki. Srebrny przypadł w udziale jego rodakowi Rolfowi Edlingowi a brązowy Patrickowi Gallie. Węgier Fetho zajął piąte miejsce — dwa zwycięstwa, a Koziejowski szóste — 1 zwycięstwo.

MISTRZOSTWA ŚWIATA KAJAKARZY

● W austriackiej miejscowości Spittal rozpoczęły się w poniedziałek mistrzostwa świata w zjazdach i slalomach w kajakach i kanadyjkach. W pierwszym dniu rozegrano 5 finałów w zjazdach, w których dominowali reprezentanci RFN, zdobywając 3 złote medale. Pozostałe dwa tytuły mistrzowskie wywalczyli zawodnicy Francji i Austrii.

Start zawodników polskich nie wypadł najlepiej. Najwyższą pozycję zajęli w konkurencji dwójek kanadyjek Ryszard Seruga i Jan Frączek — piąte miejsce.

TENISOWY TURNIEJ ASÓW

● W poniedziałek na kortach sopockiego klubu tenisowego rozpoczął się międzynarodowy „turniej asów". W przedpołudniowej serii gier padły wyniki: Henryk Drzymalski — Lutz Steinhoefel 6:2, 7:6; Juergen Fassbender — Guenther Gnettner 6:2, 6:2; Wojciech Fibak, Collin Dibley — Henryk Drzymalski, Czesław Dobrowolski 6:4, 6:3.

J. KIERZKOWSKI MISTRZEM POLSKI NA 1000 M

● Na torze RKS Orzeł w Warszawie rozpoczęły się 18 bm. kolarskie mistrzostwa Polski na torze. W pierwszym dniu wyłoniono mistrza na 1000 m. Został nim weteran naszych torów, mistrz świata z San Sebastian — Janusz Kierzkowski, który jeszcze raz odparł atak młodzieży. Tytuł wicemistrza wywalczył Wiesław Raczyński, a trzecie miejsce zajął Jan Jankiewicz. Czas — przeciętne.

PERU W FINAŁACH MŚ

● Także piłkarze Peru, oprócz Argentyny, RFN i Brazylii, wystąpią w finale piłkarskich mistrzostw świata w Argentynie. Peruwiańczycy pokonali w ostatnim meczu turnieju w Cali Boliwię 5:0 (2:0) i zajęli drugie, premiowane awansem do finałów „Mundialu — 78", miejsce.

W turnieju finałowym strefy południowoamerykańskiej w Cali zwyciężyła Brazylia — 4 pkt. przed Peru — 2 pkt. i Boliwią — 0 pkt.

A. PIKKUS MISTRZEM ZSRR W KOLARSTWIE

● W Erewaniu rozegrana została trzecia — ostatnia eliminacja mistrzostw ZSRR w kolarstwie szosowym. Zwyciężył Michał Pierwiejew, lecz mistrzem ZSRR po trzech wyścigach został już po raz siódmy Aavo Pikkus.

TURNIEJ PIŁKARZY W SOFII

● W Sofii rozpoczął się międzynarodowy turniej młodych piłkarzy. W pierwszym meczu juniorzy Warszawy przegrali z CSKA Septemwrijskoje Znamie 1:4. Reprezentacja Moskwy pokonała Budapeszt 3:0.

KOLARSKI WYŚCIG JUNIORÓW W AUSTRII

● W Linzu zakończył się w poniedziałek międzynarodowy kolarski wyścig juniorów. Ostatni, siódmy etap imprezy przyniósł zaskakujące wyniki. Stracili swe pierwsze miejsce dwaj Polacy — Henryk Skowronek i Tadeusz Krawczyk. Skowronek był liderem wyścigu przez 6 etapów.

Zwycięzcą wyścigu został Richard Dostal (CSRS) — 12:43.04,07, wyprzedzając Austriaka Hansa Linharta — 12:43.59,63. Szóste miejsce zajął Tadeusz Krawczyk — 12:46.40,40, a siódme Andrzej Sereduk — 12:47.11,63.

Imprezy sportowe z okazji Święta „GW"

Na jeziorze Wigry rozegrany został maraton pływacki, którego organizatorem był Zarząd Wojewódzki Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Trasa wynosiła 5 km. Na starcie stanęło 10 zawodników, jednak z powodu złej pogody z konkurencji wycofało się czterech pływaków.

Błękitną wstęgę Wigier zdobył 15-letni **Wiesław Szmyt** z Poznania, który trasę maratonu pokonał w ciągu 56 min. i 51 sek. Drugie miejsce wywalczył białostoczanin **Krzysztof Kruczkowski,** a trzecie **Leszek Kruczkowski** również z Białegostoku.

(ceg)

✸

Bogaty był program imprez sportowych w Piszu. O puchar przewodniczącego Rady Narodowej walczyli siatkarze. Zdobyła go drużyna z Piskich Zakładów Produkcji Sklejek. Wielkie zainteresowanie wywołał mecz w piłce nożnej pomiędzy rajcami miasta i dyrektorami piskich przedsiębiorstw. Po zaciętym i wyrównanym meczu zwyciężyli ojcowie miasta, zdobywając cenne trofeum w postaci beczki piwa. Mecz był prowadzony zgodnie z dżentelmeńskimi zasadami. Większość znakomicie dawała sobie radę z piłką, nie brakło także zabawnych sytuacji na boisku, ku uciesze licznie zgromadzonej publiczności.

Wędkarze — to cierpliwi ludzie. Przez całą niedzielę moczyli swe wędki w Pisie, biorąc udział w konkursie na taaaką rybę. Najlepszym z nich okazał się **Mirosław Przekop,** który w czasie trwania zawodów ponad 120 razy musiał zmieniać przynętę na swym haczyku.

Tenis ziemny zdobywa coraz większą popularność. Najlepszy w turnieju okazał się **Roman Pomichowski** z Pisza. Natomiast przy pingpongowym stole niepodzielnie triumfował przebywający gościnnie w mieście nad Pisą wczasowicz — **Krzysztof Jabłoński.**

W rozegranej na wielkiej szachownicy partii dużych szachów żadnych szans nie dał swoim przeciwnikom mieszkaniec Pisza — **Lech Rękawek.**

Uczestnicy Festynu Prasowego mieli również okazję podziwiać zmagania kajakarzy i żeglarzy biorących udział w regatach oraz pokaz jazdy na nartach wodnych.

(mlp)

V SPARTAKIADA MŁODZIEŻY

Na Malcie płonie znicz V OSM

✸ W kajakarstwie Białystok na 15 a Suwałki na 16 miejscu.

Za kilka dni w Łodzi, Piotrkowie i Giżycku nastąpi uroczyste otwarcie V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Nieco wcześniej zaczęły się pojedynki kajakarzy i wioślarskie regaty stanowiące integralną część spartakiadowej rywalizacji. Tradycyjnie już gospodarzem tych dyscyplin jest Poznań, który w ubiegły czwartek barwnym widowiskiem powitał młodzież.

Jako pierwsi walkę o medale i punkty zakończyli na Jeziorze Maltańskim młodzi kajakarze.

Do rywalizacji stanęły reprezentacje 25 województw, rozegrano prawie 200 wyścigów w 22 konkurencjach. Zakończyły się one generalnym sukcesem kajakarzy Warszawy, którzy zajęli pierwsze miejsca we wszystkich punktacjach.

W punktacji okręgowej zwyciężyła Warszawa — 356 pkt. Dalsza kolejność: 2. Bydgoszcz — 297 pkt., 3. Poznań — 251, 4. Katowice — 238, 5. Szczecin — 231, 6. Gdańsk — 229. Kajakarze Białegostoku uplasowali się na 15 pozycji — 56 pkt., a Suwałk na 16 miejscu — 52 pkt.

Najlepszym województwem w konkurencji juniorek okazała się Warszawa a najlepszym klubem Stoczniowiec Gdańsk.

(let)

„Przed burzą" — lekcja historii

Ciąg dalszy ze str. 1

ska „DEFA". Meble i inne rekwizyty udostępnili prywatni kolekcjonerzy.

Zapytany o źródła swego zainteresowania teatrem faktu, R. Wionczek odpowiedział:

Zrealizowałem 15 pełnometrażowych filmów dokumentalnych. Były one dla mnie dobrą szkołą sztuki dokumentalnej, uświadamiając jednocześnie, że tego rodzaju twórczość znajduje coraz mniej widzów w kinach. Te właśnie względy skłoniły mnie do wypowiedzenia się za pośrednictwem małego ekranu, za pomocą dramaturgii teatralnej, niemożliwej do osiągnięcia bez udziału aktorów.

Pragnę w niedługim czasie zrealizować dalszy ciąg widowiska ukazującego tym razem sprawy polskie między rokiem 1939 a 1943, utrzymanego w tym samym stylu, wg. scenariusza tych samych autorów. Przypadek zrządził, że w naszym zamierzeniu obejmującym lata 1938 — 1945 pozostała niewypełniona luka, brakujące ogniwo tego okresu historii Polski.

Żniwa już rozpoczęte

Ciąg dalszy ze str. 1

ny dowodzą, że jęczmień ten da w br. wysokie plony, co przemawia za dalszym wydatnym rozszerzaniem jego uprawy.

W środkowej części kraju, a przede wszystkim na glebach lżejszych, dojrzewa do zbioru żyto. Sprzęt tego zboża rozpoczęto w kilkunastu województwach, w tym najwcześniej w **siedleckim, konińskim, radomskim, warszawskim, ciechanowskim, sieradzkim, skierniewickim, łódzkim, lubelskim i piotrkowskim.** W tym tygodniu prace te nabiorą większego rozmachu.

Deszcze, które utrudniają roboty żniwne, są natomiast bardzo korzystne dla wegetacji roślin okopowych i pastewnych. **Istnieje w tym roku, jak twierdzą fachowcy, wyjątkowa szansa na uzyskanie wysokich zbiorów pasz.** Bardzo udany był pierwszy pokos traw łąkowych. Teraz trzeba w terminie zebrać powtórnie zieloną karmę z łąk. Do połowy bieżącego miesiąca drugim pokosem objęto ok. 100 tys. ha tych areałów, przy czym najwięcej skoszono traw w PGR-ach.

Pociąg bez maszynisty

LONDYN (PAP) — Dramatyczne chwile przeżyli niedawno kierownik pociągu ekspresowego na trasie Londyn — Glasgow, kiedy jadący z kompletem pasażerów pociąg zaczął nagle — bez żadnego uzasadnienia — wytracać szybkość. W ruch poszedł hamulec bezpieczeństwa, pociąg zatrzymał się, a jego kierownik udał się do kabiny maszynisty. Okazało się jednak, że w kabinie nikogo nie ma... pociąg jechał kilka kilometrów bez maszynisty, którego wkrótce znaleziono leżącego na kolejowym nasypie. Lekarz stwierdził, że maszynista jest kompletnie pijany.

Sprawa znalazła się w sądzie, wyrok spodziewany jest w początkach sierpnia br. Casus na trasie Londyn — Glasgow wywołał szeroki rezonans i zaniepokojenie wśród milionów pasażerów. Przy okazji wyszło na jaw, że w ciągu ostatnich 5 lat zanotowano ok. 800 przypadków pełnienia obowiązków służbowych przez pracowników kolei brytyjskich, którzy byli pijani. Niesumiennych i nieodpowiedzialnych pracowników natychmiast zwolniono. W stosunku do wszystkich, prawie 240 tys. pracowników brytyjskich kolei nie jest to wielka liczba, ale sam problem nadal jest aktualny i trudny do rozwiązania, zwłaszcza w warunkach angielskiej tradycji pubów serwujących smakowite piwo, spożywane jako dodatek do lunchu.

Samolot spadł do morza

DELHI (PAP) — 25 pasażerów i członków załogi samolotu YS-11 filipińskich linii lotniczych zginęło w niedzielę, kiedy samolot runął do morza.

Samolot zniknął się w chwili katastrofy w odległości 576 km na południowy wschód od Manili. Przyczyny katastrofy nie są dotychczas znane.

Potyczka z piratami

LONDYN (PAP) — Morskie siły ochrony pogranicza Filipin starły się z piratami, grasującymi u południowych wybrzeży Filipin, na południowy zachód od Mindanao. Wojskowa łódź patrolowa zaatakowała motorówkę z piratami i po półgodzinnej walce zatopiła ją. Jak poinformował dowódca statku, co najmniej 5 piratów poniosło śmierć.

Spychaczem odkopano mamuta

MOSKWA (PAP) — Kierowca spychacza, pracujący przy zdejmowaniu warstwy torfu na dalekiej północy, w rejonie Magadanu — kończył już pracę, kiedy jego uwagę zwróciła wielka bryła lodu niespotykanego kształtu.

Po wydobyciu na powierzchnię lód zaczął topnieć i zdumionemu górnikowi ukazała się najpierw głowa, ucho, a potem cały tułów zamarzniętego zwierzęcia, podobnego do małego słoniątka.

Był to młody mamut — zwierzę, które w epoce lodowcowej zamieszkiwało cały kontynent euroazjatycki. Szczątki mamutów najliczniej występują właśnie na Syberii.

Czy w Indiach zostanie wprowadzona prohibicja?

DELHI (PAP) — W Indiach coraz poważniej myśli się o wprowadzeniu całkowitego zakazu sprzedaży i konsumpcji napojów wyskokowych. Gorącym rzecznikiem takiego rozwiązania problemu alkoholizmu jest obecny premier Indii, **Morarji Desai,** który powołuje się w tym względzie na doktrynę moralno-religijną Mahatmy Gandhiego. Premier oświadczył w ub. tygodniu, że nie będzie szczędzić wysiłków, aby wprowadzić całkowitą prohibicję.

Z apelem o wprowadzenie prohibicji zwróciła się do rządu w sobotę, 16 bm., grupa deputowanych do izby niższej parlamentu indyjskiego. Jednocześnie minister szkolnictwa i opieki społecznej **P. Ch. Chunder** oznajmił, że czołowi **członkowie gabinetu przygotują do końca bieżącego miesiąca konkretny program prohibicyjny.**

Kampania antyalkoholowa w Indiach wzmogła się wskutek tragicznej śmierci ponad 20 osób, które w połowie ub. tygodnia zatruły się na przedmieściach stolicy Indii nielegalnie „uzdatnionym do spożycia" alkoholem z denaturatu i farb. Głównymi przeciwnikami prohibicji są niektóre rządy stanowe, czerpiące niemałe dochody z wolnej sprzedaży alkoholu.

Świat oszczędza energię

Ciąg dalszy ze str. 1

nas. Ogrzewa się je nader oszczędnie. W większości mieszkań nie ma centralnego ogrzewania, a elektryczne piecyki włącza się tylko na czas przebywania w pomieszczeniach. Sypialnie najczęściej są nie ogrzewane.

Podobnie wygląda sprawa z oświetleniem. Brytyjczycy stosują żarówki wielkości zupełnie w Polsce nieznanej — po 5, 10 czy 15 watów — i pieczołowicie przestrzegają zasady gaszenia światła przy każdym wyjściu z pomieszczenia. Nawet wielkie sklepy w centrum Londynu całkowicie wygaszają światła na wystawach po godzinie 24.

Coraz powszechniejsza staje się praktyka wspólnej jazdy do pracy lub po zakupy kilku osób jednym samochodem i wspólne pokrywanie kosztów benzyny. W gazetach zakładowych wielkich fabryk są całe działy ogłoszeń, poświęconych wspólnym dojazdom za zwrotem kosztów benzyny, zaś władze brytyjskie zastanawiają się nad ustawowym zalegalizowaniem takich praktyk i ich upowszechnieniem.

W SKRÓCIE

● **MOSKWA** — Jak informuje agencja TASS, 10 lipca br. G. Szeludko i A. Zagirniak, wcześniej karani już za kradzieże, podjęli próbę uprowadzenia samolotu „TU-134" radzieckich linii lotniczych „Aeroflot", kursującego na trasie Pietrozawodsk — Leningrad. Na pokładzie maszyny znajdowało się 72 pasażerów. Samolot przymusowo lądował na lotnisku w Helsinkach. Piraci powietrzni zatrzymani przez władze fińskie, zgodnie z porozumieniami międzynarodowymi o walce z plagą uprowadzeń samolotów zostali przekazani stronie radzieckiej. Pasażerowie, załoga i samolot powrócili do kraju.

● **MADRYT** — W rozgłośni radiowej w Madrycie członkowie Gwardii Cywilnej znaleźli w poniedziałek i rozbroili trzy ładunki zawierające 9 kg materiałów wybuchowych. Gwardia Cywilna i policja są w stanie pogotowia od soboty, by zapobiec spodziewanej serii zamachów z okazji zbliżającej się rocznicy faszystowskiego przewrotu wojskowego Franco.

Trzy bomby podłożono także w innej rozgłośni madryckiej, znajdującej się na przedmieściu. Ładunki wybuchowe znaleziono również w innych miastach Hiszpanii. M. in. 5 bomb wykryli i rozbroili specjaliści w Oviedo i Gijon.

● **SZCZECIN** — Tragiczny wypadek wydarzył się na nie strzeżonym przejeździe kolejowym w dzielnicy Szczecina — Skolwin przy ul. Górniczej. Zamieszkały czasowo w Gdańsku 22-letni Andrzej P., jego żona, mieszkanka Szczecina 19-letnia Ewa P., oraz jej siostra 18-letnia Grażyna K. również zamieszkała w Szczecinie weszli na torowisko. Widząc nadjeżdżający pociąg towarowy cofnęli się prosto pod koła zdążającego w przeciwnym kierunku pociągu osobowego Trzebież — Szczecin. Wszyscy troje ponieśli śmierć na miejscu.

● **GDAŃSK** — Jak poinformowały PLO marynarze ze statku tego armatora „Kruszwica" przeprowadzili udaną akcję ratowniczą na redzie portu w Algierze. Jacht z dwoma żeglarzami wywrócił się, a ludzie znaleźli się za burtą. Polscy marynarze wyłowili żeglarzy z wody, a następnie wzięli na hol jacht i doprowadzili go do portu. Akcja ratunkowa trwała trzy godziny.

● **WASZYNGTON** — W poniedziałek przybył do Waszyngtonu w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem USA Carterem premier Izraela Menachem Begin. Porządek dzienny przewiduje omówienie zagadnień Bliskiego Wschodu i stosunków amerykańsko-izraelskich.

● **PARYŻ** — Według doniesień z Ankary, w stolicy Turcji doszło w poniedziałek do krwawych starć między skrajnymi ugrupowaniami politycznymi. W ich wyniku trzy osoby zostały ranne. Stan dwu jest ciężki.

Broń państw NATO dla rasistów rodezyjskich

ALGIER (PAP) — Czołowy dziennik mozambicki „Noticias" pisze o wyposażaniu armii białych rasistów w Rodezji w broń z państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. Najwięcej broni dostarczają reżimowi Smitha koncerny zachodnioniemieckie. Np. Koncern „Messerschmitt — Boelkow — Blohm" ma 50-procentowy udział w produkcji rakiet przeciwczołgowych typu „Milan", w które jest wyposażana armia Smitha. Biali żołnierze rodezyjscy byli szkoleni przez specjalistów wojskowych RFN w posługiwaniu tą bronią.

„Noticias" informuje, że rasistowskie wojska rodezyjskie korzystały z samochodów marki „Daimler — Benz — Ag", kiedy w ub. roku dokonały zbrodniczego napadu na obóz uchodźców na terytorium Mozambiku. Zamordowano wówczas ok. 700 osób, w tym wiele kobiet i dzieci.

Pożar w willi Mentena

Ciąg dalszy ze str. 1

Uryczu. Siłą rzeczy nasuwa się więc podejrzenie, że pożar nie był przypadkowy. Menten ubezpieczył zresztą willę w Blaricum i znajdujące się w niej zbiory na astronomiczną sumę.

Przypomina się też fakt sprzed 30 lat, kiedy Menten, po raz pierwszy aresztowany przez władze holenderskie pod zarzutem kolaboracji z hitlerowskim okupantem, po uwolnieniu wystąpił o odszkodowanie za — jak utrzymywał dzieła sztuki — skradzione mu podczas gdy przebywał w areszcie. Rząd holenderski wypłacił mu wtedy 700 tys. guldenów.

Złagodzenie wyroku na SS-owskiego mordercę

BON (PAP) — Sąd frankfurcki wydał wyrok w toczącym się cztery lata procesie byłego unterscharrffuehrera SS, Huberta Gomerskiego, oskarżonego o udział w zamordowaniu 150.000 więźniów obozu koncentracyjnego w Sobiborze.

Gomerski został uprzednio skazany na dożywocie, wypuszczono go jednak z więzienia w roku 1972 i wznowiono proces, ponieważ oskarżony zażądał rewizji. W jednym z najdłuższych procesów w historii sądownictwa zachodnioniemieckiego, zeznawało wielu świadków z Polski, ZSRR, USA, Izraela i Australii. Odbyło się 210 posiedzeń sądowych.

Mimo, iż Hubert Gomerski był jednym z najbrutalniejszych oprawców w obozie koncentracyjnym w Sobiborze, sąd frankfurcki skazał go tym razem jedynie na 15 lat więzienia. Ponieważ zaś oskarżony odbył już karę 22 lat, sąd zasądził na jego rzecz odszkodowanie za siedem lat „nadprogramowego" przebywania w więzieniu.

Prowokatorzy

BELGRAD (PAP) — Władze jugosłowiańskie zażądały natychmiastowego opuszczenia terytorium SFRJ przez czterech obywateli francuskich, którzy bawiąc w Jugosławii w charakterze turystów próbowali organizować różnego rodzaju prowokacyjne ekscesy wymierzone przeciwko ZSRR i innym krajom socjalistycznym, przeszkadzając tym samym w normalnej pracy belgradzkiego spotkania przygotowawczego.

Dnia 17 lipca br. zmarł

WITOLD MAŁCUŻYŃSKI

wybitny artysta wniósł doniosły i trwały wkład do kultury polskiej i światowej.

PREZES RADY MINISTRÓW

Zwycięstwo Chomki

W ubiegłą niedzielę na trasie wokół Stadionu X-lecia w Warszawie rozegrana została czwarta eliminacja wyścigowych motocyklowych mistrzostw Polski. W klasie 125 ccm zwyciężył Edward Stachowski (Unia Poznań) a na trzeciej pozycji uplasował się Henryk Nowik (AMK Białystok). W klasie 175 ccm pierwszym był Ryszard Urbański (SKM Warszawa), a w klasie 250 ccm Zbigniew Chomko (AMK Białystok).

Drużynowo zwyciężyli zawodnicy SKM Warszawa — 57 pkt. przed Motoklub Unia Poznań — 44 pkt. i AMK Białystok — 33 pkt.

Nawet wakacje nie rozdzieliły sezonu w sportach motorowych na dwie części. Dla motocyklistów nie istnieje tzw. sezon ogórkowy. W dniu 22 lipca bm. rozegrana zostanie w Białymstoku piąta eliminacja wyścigowych motocyklowych mistrzostw Polski. Szczegóły jutro.

(let)

Śladem kooperacji

Kooperacja — czyli współdziałanie. Forma organizacji pracy, w której — w tym samym procesie produkcji lub w różnych, lecz związanych ze sobą — pracuje wiele zespołów ludzkich. Kooperacja — co zostało udokumentowane w praktyce — jest zatem niezmiernie ważnym czynnikiem sprawnego funkcjonowania nie tylko poszczególnych przedsiębiorstw, ale całych branż i tym samym gospodarki narodowej. Decyduje ona zarówno o rytmiczności produkcji i realizacji planów, jak też o postępie technicznym i technologicznym, organizacji i wydajności pracy, kosztach wytwarzania i innych elementach efektywnej działalności.

Umowa i rzeczywistość

Można by sądzić, że po latach różnorakich doświadczeń, gdy wszystkie nasze starania ukierunkowane są dziś na przyspieszenie rozwoju społeczno - gospodarczego, to i w tej dziedzinie następuje szybko poprawa. Podjęte zostały w tym celu przecież odpowiednie zarządzenia i uchwały.

Niestety, tak dobrze nie jest. W dalszym ciągu w sferze funkcjonowania kooperacji istnieją poważne nieprawidłowości. Wskazują na nie dyrektorzy zakładów i kierownicy wydziałów, mistrzowie i robotnicy. Problem ten został znów mocno podkreślony na dopiero co zakończonych sesjach KSR między innymi w **ZPO „Polam" w Wilkasach.**

Niedomagania kooperacji wykazała także analiza dokonana ostatnio przez zakładowe organizacje partyjne i instancje terenowe Białostocczyzny. Została ona rozpatrzona przez Egzekutywę KW PZPR, która podjęła wnioski zmierzające do usprawnienia w województwie tej ważnej dziedziny gospodarczego działania.

Jak stwierdzono, w wyniku dynamicznej i ukierunkowanej w wybranych działach polityki inwestycyjnej, podstawowe gałęzie przemysłu w województwie opierają swoją produkcję na wyspecjalizowanych zakładach przemysłowych. Szczególną uwagę zwraca się na uzupełnianie istniejących kompleksów przemysłowych w wydziały i park maszynowy, umożliwiający produkcję od przerobu surowca do wyrobu gotowego. Organizacja takich procesów technologicznych usamodzielnia przedsiębiorstwa i tym samym zmniejsza ich potrzeby w sferze kooperacyjnej.

Jednakże działalność większości zakładów uwarunkowana jest w zasadniczej mierze od dostaw różnorakich elementów na podstawie umów kooperacyjnych bądź też według przydziałów na zamówienia lub dokonywanych przez jednostki nadrzędne. I tu dają o sobie znać spore niedociągnięcia. Chociaż nie wszędzie, bo na przykład **BZPB „Fasty"** nie mają kłopotów z dostawcami tkanin surowych. W rezultacie zakłady terminowo realizują dostawy tkanin wykończonych dla zakładów odzieżowych i na zaopatrzenie handlu.

Spore kłopoty mają natomiast **Fabryka Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Bial" w Białymstoku i Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet" w Czarnej Białostockiej.** Pierwsza ma podpisane umowy z 14 kooperantami, z których kilku dostarcza wyroby nierytmicznie i o niskiej jakości. Należą do nich m.in. producenci odkuwek, **FOS „Tarnów"** i **Odlewnia Żeliwa „Ponar-Łódź" w Koluszkach.** Druga zaś — współpracująca z ponad 20 przedsiębiorstwami — odczuwa **stałe niedobory drążków do podzespołów „Bizona" wytwarzanych przez FSC w Starosielcach i odlewów żeliwnych produkowanych w Odlewni Żeliwa Sklęczki koło Kutna.**

Zakłócenia kooperacyjne w jednych zakładach powodują trudności w drugich. Na przykład niertymiczne dostawy taśmy walcowej z **Huty im. E. Gedlera w Sosnowcu** zakłócają produkcję w **Białostockich Zakładach Metalowych.** A ponieważ BZM wytwarzają z tej taśmy zamki do wyrobów galetniczych powstają z kolei zakłócenia w **Zakładach Galanteryjnych w Białymstoku.**

Podobnie ma się rzecz w **Spółdzielni Pracy „Promot" w Białymstoku.** Ponieważ spółdzielnia nie otrzymuje w określonych terminach profili gumowych z **zakładów „Stomil" w Sanoku,** notuje przestoje i też nie wywiązuje się z dostaw dla **FSO w Warszawie.**

Albo sytuacja w **Spółdzielni Inwalidów im. J. Marchlewskiego w Białymstoku,** która jest jedynym w kraju producentem kaset do filmów małoobrazkowych. Na skutek częstego braku szpul wytwarzanych przez **Spółdzielnię „Wkra" w Sochocimie,** białostocki zakład nie realizuje w pełni planowanych dostaw na zaopatrzenie rynku.

Wnosząc pretensje do dłużników kooperacyjnych z innych województw, nie sposób nie skierować ich do **naszych kooperujących zakładów. Chociażby do Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Polkolor",** które nierytmicznie zaopatrują WZT w Warszawie i w Gdańsku w podzespoły do odbiorników telewizyjnych. Co gorzej, jakość tych podzespołów budzi duże zastrzeżenia odbiorców.

Podobnych przykładów świadczących o wciąż występujących nieprawidłowościach w sferze kooperacyjnej dostarczyły także **Zakłady Produkcji Maszyn i Urządzeń Handlowych „Promer-Biawar" w Białymstoku, Zakład Elektroniki Motoryzacyjnej w Ełku, KZKSiUD w Starosielcach.** Zarazem te i wiele innych zakładów wskazują na zakłócenia w zaopatrzeniu w surowce i materiały. Przede wszystkim odczuwa się braki dostatecznych do potrzeb produkcji ilości osprzętu i elementów wyposażenia elektrycznego, wyrobów przemysłu hutniczego i przemysłu chemicznego. W takich sytuacjach — jak wykazały analizy — składa się zamówienia ze znacznym wyprzedzeniem w stosunku do planów, a także w ilościach większych od faktycznych potrzeb. **W przypadkach zmian asortymentowych powstają więc nadmierne i zbędne zapasy surowców i materiałów, których brak odczuwają inne przedsiębiorstwa.**

Następstwa ekonomiczne szwankującej kooperacji i zaopatrzenia odczuwają zatem nie tylko poszczególne przedsiębiorstwa, ale często całe branże i w konsekwencji rynek. Jest to problem, który zobowiązuje zjednoczenia i resorty do bardziej energicznych i skuteczniejszych przedsięwzięć. Jednocześnie w samych zakładach pracy niezbędne są większe starania w zakresie usprawnienia kooperacji.

(rk)



Order Krzyża Grunwaldu III klasy, przyjęty przez delegację gminy, **umieszczony** został w Muzeum Rewolucyjnym.

Podniosła uroczystość w Gródku

Jak już informowaliśmy, gmina Gródek odznaczona została Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy. Odznaczenie, które umieszczono w miejscowym Muzeum Rewolucyjnym, jest wyrazem uznania za udział w walkach II wojny światowej i utrwalanie władzy ludowej.



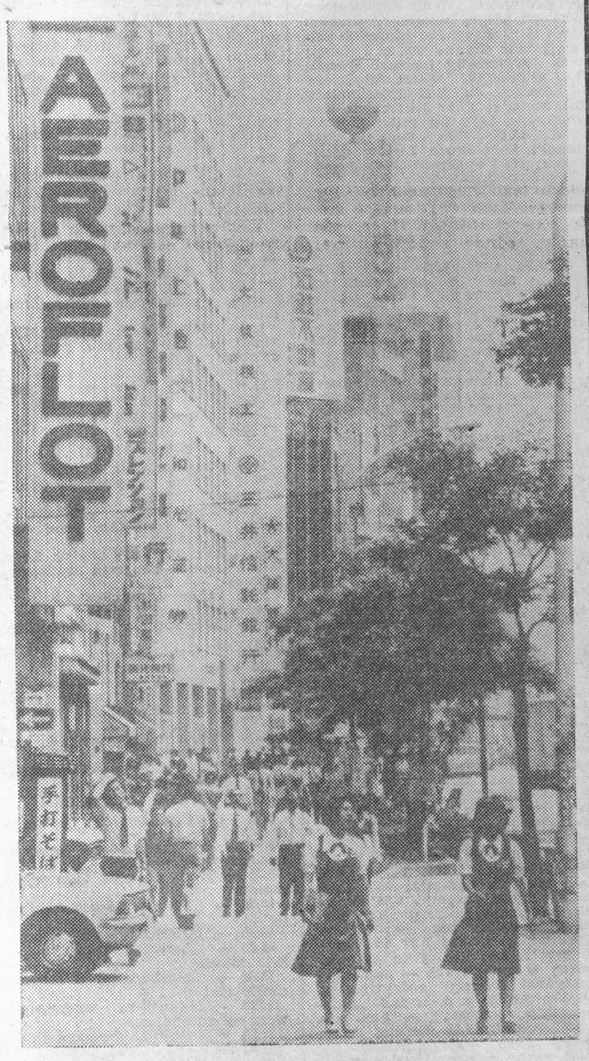
I sekretarz KW PZPR — Władysław **Juszkiewicz wręcza** legitymacje kandydackie. CAF — Sieńko

W gminie mieszka 288 członków ZBoWiD, są wśród nich także ci, którzy walczyli o wolną Polskę. Oni razem z I sekretarzem KW PZPR w Białymstoku — **Władysławem Juszkiewiczem** wręczali podczas niedzielnej uroczystości legitymacje kandydatom PZPR. Legitymacje kandydackie otrzymało 14 towarzyszy. Nowo przyjęci wraz z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych województwa i gminy złożyli wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem ku czci poległych w latach 1941—44 bojowników walki o wolność i demokrację.

Gródecka gminna organizacja partyjna liczy obecnie 600 członków i kandydatów PZPR. Jest jedną z liczniejszych w województwie. Dla uczczenia 22 Lipca towarzysze partyjni i bezpartyjne społeczeństwo gminy — jak poinformował podczas uroczystej wspólnej sesji GRN i GK FJN przewodniczący Gminnego Komitetu Frontu Jedności Narodu — **Eugeniusz Popławski** — zobowiązali się do czynów społecznych i produkcyjnych, których część już wykonano. Rolnicy postanowili do końca roku zwiększyć pogłowie trzody chlewnej o ponad 800 sztuk, a bydła — przeszło 900 oraz społecznie przepracować przy naprawie i modernizacji dróg ponad 8 tys. godzin. Ponad 6 tys. godzin mieszkańcy gminy już przepracowali w czynie społecznym przy porządkowaniu wsi i otoczenia zakładów pracy, załogi zakładów wykonały ponadplanową produkcję o wartości 4 mln 340 tys. zł.

(kb)

z zagranicy



JAPONIA. Przedstawicielstwo „Aeroflotu" mieszczące się w centrum Tokio. Radzieckie samoloty odbywają codzienne kursy na linii Moskwa — Tokio, przewożąc wielu pasażerów i tysiące ton ładunków. CAF—TASS

Mech prawdę ci powie...

Parki na naukowym „cenzurowanym"

Stopień zanieczyszczenia metalami ciężkimi parków narodowych Polski określiła ostatnio doc. dr hab. Krystyna Grodzińska z Zakładu Ekologii i Geografii Roślin Instytutu Botaniki PAN w Krakowie. Jako rośliny testowe posłużyły pospolite gatunki mchów z 12 parków narodowych (parki: Woliński, Słowiński, Wielkopolski, Kampinoski, Białowieski, Świętokrzyski, Ojcowski, Karkonoski, Babiogórski, Tatrzański, Pieniński, Bieszczadzki). Oznaczono w nich (metodą spektrofotometrii absorbcji atomowej) 9 metali ciężkich, wykonując ok. 2000 pomiarów.

Wyniki badań dowiodły, że poziom akumulacji metali ciężkich w mchach reprezentujących poszczególne parki narodowe Polski znacznie się różni. Najwyższą zawartość większości metali ciężkich w mchach stwierdzono w parkach Ojcowskim, Świętokrzyskim, Karkonoskim i Babiogórskim, najniższą natomiast w Wolińskim, Słowińskim, Białowieskim i Pienińskim. W oparciu o współczynnik zanieczyszczenia (średnie ze standaryzowanych zawartości metali ciężkich w mchach) ułożono parki narodowe w logiczny szereg, od parków stosunkowo czystych (Woliński, Słowiński, Pieniński, Białowieski) poprzez średnio skażone: (Wielkopolski, Kampinoski, Bieszczadzki, Tatrzański), do parków bardzo silnie zanieczyszczonych (Babiogórski, Świętokrzyski, Karkonoski). Na końcu znalazł się najsilniej skażony metalami ciężkimi Park Ojcowski.

Stosunkowo niewielkie odległości parków od ośrodków przemysłowych powodują, że w całości są one narażone na zanieczyszczenia przemysłowe. Obrzeża parków znajdują się dodatkowo pod wpływami różnych emisji lokalnych (głównie ruch samochodowy). Najbardziej zagrożone są małe parki w bezpośrednim sąsiedztwie okręgów przemysłowych (Ojcowski, Świętokrzyski, Karkonoski, Babiogórski). (Interpress)

Zwyczajna, codzienna praca

Ich dom, budowany zaraz po wojnie, urządzony niewyszukanie, dystansują dziś wyglądem nowoczesne wille. W zwykłym rytmie małomiasteczkowej rywalizacji rolników, rzemieślników, inteligencji o wygląd frontu swoich posesji zostali jakby w tyle. Potwierdzają to również niepozorne budynki gospodarskiego obejścia, usytuowane w końcu długiego, wąskiego podwórza.



Elżbieta Daniszewska. *Fot. Z. Zaremba*

Ale czy to ma być najważniejsza miara oceny 35-letniego pożycia małżeńskiego **Daniszewskich?** Pierwszym zwierzeniem pani Elżbiety wobec reportera będą rodzicielskie troski i ambicje. Że zawsze zabiegali o to, by dzieci poznały smak wiedzy i swojej przydatności wśród ludzi. Najstarsza, Krystyna uczy polskiego w jednej z ełckich szkół, uzupełniając zarazem studia na filii uniwersyteckiej w Białymstoku. Małgorzata aż we Wrocławiu — bo bliżej nie było możliwości — studiowała zaocznie bibliotekoznawstwo, prowadząc w tym czasie gminną placówkę biblioteczną w Knyszynie. Teraz jest kierownikiem działu w Bibliotece Wojewódzkiej.

23-letni Andrzej, jeszcze kawaler, został przy rodzicach. Przed dwoma laty skończył Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu, a od października — po udanym starcie w egzaminach — będzie zaocznie piął się po dyplom inżyniera mechanizacji rolnictwa w Politechnice Białostockiej.

— *Na szczęście czujemy się jeszcze przy siłach, by mu w tym dopomóc. Skończy studia i wtedy dopiero weźmie ster gospodarowania na siebie. My akurat dobijemy do emerytury. Czy nie mógłby zakończyć edukację na technikum? Ano mógłby. A czy nie może prowadzić ojcowizny jako inżynier? Poza ambicjami życie podpowiada, że tak będzie lepiej.*

W prezentacji gospodarstwa wyręcza panią Elżbietę mąż. Przywołuje na pomoc rzędy cyfr, zapisywanych systematycznie w grubym zeszycie. Użytków rolnych z łąkami — w IV i V klasie — 13 hektarów plus spory kawałek lasu. Ostatnio jest w zagospodarowaniu prawie 3 ha łąki wziętej z Funduszu Ziemi. Od trzech lat kooperacja z knyszyńskim PGR w odchowie młodego bydła. W ubiegłym roku sprzedali do zlewni od 6 krów prawie 28 tys. litrów mleka i odstawili do PGR — po odchowaniu do wagi 230—250 kg — 44 cielaki. Na polach m. in. pszenica, jęczmień i buraki. Plony znacznie powyżej przeciętnej w gminie. Radziecki ciągnik i sporo maszyn. Właściwie tak, jak w każdym z kilkunastu knyszyńskich gospodarstw specjalistycznych — rozwijających się i umacniających rolnicze statystyki gminy.

Są — twierdzi Tadeusz Daniszewski — *możliwości dalszego rozwoju. Trzeba rozbudować oborę, dokupić maszyn, starać się o lepszą wydajność krów. To właśnie najbliższe nasze plany — wspólne z Andrzejem. Sam pan wie, że rolnikowi specjalizowanie się nie przychodzi łatwo. Prosto i „bez bólów" przedstawia się to często na oficjalnych zebraniach, bo o osiągnięciach mówić najłatwiej. A droga do maszyn, materiałów budowlanych czy usług jest wyboista, w naszym przypadku jeszcze trudniejsza, bo wpierw wypadh upomnieć się o potrzeby sąsiadów, im pomagać.*

— Zobowiązują funkcje społeczne?...

— *...Wiceprezesa GK ZSL i członka władz wojewódzkich Stronnictwa, przewodniczącego rady SKR, członka samorządu GS i spółdzielni mleczarskiej, a także gminnego komendanta OSP.*

Z pewnością wystarczająco często odrywa się Tadeusz Daniszewski od gospodarstwa do spraw społecznych, żeby „zasłużyć" sobie na wymówki żony. Zamiast wymówek przedkłada mu ona swoje zajęcia i kończy się dokładnym podzieleniem czasu na obowiązki gospodarskie i społeczne — bez szkody dla jednych i drugich.

ELŻBIETA DANISZEWSKA zajmuje się na co dzień tym samym, co każda gospodyni wiejska. Krząta się w zapasce przy kuchni, sprząta dom, obrządza stadko trzody, robi zakupy, idzie do pieniewienia buraków, nierzadko opiekuje się dwojgiem wnuków. Dreptania wystarczy od świtu do nocy. Na co dzień żyje też sprawami środowiska. Jako gminny opiekun społeczny ma do załatwienia dziesiątki trudnych spraw rodzinnych czy międzysąsiedzkich, jako członek zarządu KGW (do niedawna przewodnicząca) — organizowanie różnych kursów i konkursów.

Funkcja radnej GRN obliguje ją do uczestnictwa w sesjach. Często zabiera głos i wtedy przekonuje „parlament" gminny, że o kobietach wiejskich trzeba mówić nie tylko od święta, że można liczyć na ich aktywność w gminie, ale trzeba im pomóc — w wychowywaniu dzieci i prowadzeniu gospodarstwa. Tradycyjne układy w rodzinach wiejskich, z nadmiernym przeciążeniem gospodyń obowiązkami, powinny ustąpić na rzecz równopartnerskich. Rzecz w tym, by przedszkola, dziecińce, różne usługi stały się na wsi powszechnie dostępne.

Od dwóch lat Elżbieta Daniszewska jest również stałym bywalcem GOK. Wieczorami odbywają się tam próby zespołu śpiewaczego „KOŁOWROTKI", który założyła i któremu przewodniczy. W tym roku już na koncie osiem występów: w Białymstoku, Supraślu, Wasilkowie, w sąsiednich gminach. W repertuarze — stare, skrzętnie zbierane pieśni ludowe z Knyszyna i okolic, przeplatane monologiem i gawędą o zanikających obyczajach i obrzędach wiejskich.

Część tekstów i melodii układa sama. Jest zresztą od kilku lat członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Pisaniem wierszy — o życiu wiejskim w takt ciężkiej, ale nie bez uroków pracy, o tajnikach ludzkiego szczęścia — zajmuje się już od dawna. Najlepszy swój dorobek zaprezentuje wkrótce w przygotowywanym do druku tomiku poezji.

W marcu, na ogólnopolskim konkursie recytatorskim w Warszawie recytowała fragment „Konopielki" oraz wiersz Melanii Burzyńskiej. I otrzymała złotą odznakę.

Pasja do poezji i śpiewania, którą zaraziła dziesiątkę sąsiadek przynosi uznanie, ale nierzadko i drwinę. „*Co tym babom przyszło do głowy, chyba z lenistwa*". Więc kto tak mówi, niech zobaczy, że te „baby" należą do najlepszych gospodyń, że pierwsze w Knyszynie — ze swoimi mężami — zajęły się specjalizacją.

— *Czy nie narzekam na nadmiar obowiązków? Owszem — narzekam — że ze zdrowiem już nie najlepiej i boję się, czy nie trzeba będzie skorzystać z przymusowego próżnowania. Kiedyś swój wiersz zatytułowałam „Radość pracy", podsumowując tytuł słowami:*

Jeśli się komuś zdaje,
Że mu lenistwo popłaca,
Mnie wielkie szczęście daje
Zwyczajna, codzienna praca.

To szczęście chciałabym zachować jak najdłużej.

SYLWESTER BARSKI

Malarstwo Ignacego Pieńkowskiego

Muzeum Okręgowe w Białymstoku zaprasza do Ratusza w dniu 19 lipca o godz. 18 na otwarcie wystawy czasowej „Malarstwo Ignacego Pieńkowskiego".

Założeniem wystawy monograficznej, wiążącej się z setną rocznicą urodzin jest ukazanie przynajmniej części bogatego dorobku artysty urodzonego we wsi Dołubowo na Białostocczyźnie. Na ekspozycji zgromadzono blisko 70 dzieł malarskich i rysunkowych będących własnością muzeów: Narodowych w Warszawie i Krakowie, Okręgowego w Bielsko - Białej, Górnośląskiego w Bytomiu, Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu, zbiorów własnych Muzeum Okręgowego w Białymstoku oraz zbiorów osób prywatnych z różnych stron Polski. Wystawę uzupełniają pozostałe po artyście materiały dokumentacyjne i ikonograficzne, umożliwiające poznanie otoczenia malarza, epizodów z jego życia i pracy twórczej.

Zainteresowania Ignacego Pieńkowskiego, profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Krakowie były bardzo wszechstronne. Tematyka jego prac obejmowała: pejzaże, martwe natury, portrety, akty, rzadziej sceny religijne i rodzajowe, wykonane głównie techniką olejną i akwarelą a także pastelą i węglem.

Za prace swe I. Pieńkowski uzyskiwał szereg nagród, złote i srebrne medale na wystawach krajowych i zagranicznych. Był także odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystości otwarcia wystawy towarzyszyć będzie koncert pieśni polskich w wykonaniu Andrzeja Bachledy, organizowany przy współpracy z filharmonią Białostocką.

Zbieraczom grzybów przypominamy

Już wkrótce w lasach Białostocczyzny rozpocznie się sezon grzybobrania, a raczej już się on rozpoczął. W lasach pojawiły się borowiki, czerwonogłówce, podbrzeźniaki i popularne kurki.

Dlatego amatorom grzybobrania przypominamy o zachowaniu ostrożności przy rozpoznawaniu poszczególnych gatunków grzybów.

Nie ma bowiem roku, aby w okresie grzybobrania nie dochodziło do zatruć, nieraz śmiertelnych. Mimo ostrzeżeń, stale dochodzi do przykrych pomyłek, spowodowanych zbytnią pewnością siebie w rozpoznawaniu poszczególnych gatunków.

Amatorom grzybobrania przypominamy, że bardzo pomocne przy rozpoznawaniu grzybów są różnego rodzaju publikacje, a m. in. „Grzyby trujące i jadalne" H. Orłosia.

Spośród wielu gatunków grzybów, spotykanych w lasach, do jadalnych zakwalifikowano około 100 odmian.

Na ogół zbieracze ograniczają się tylko do kilkunastu gatunków i to do tych najbardziej znanych, a mimo to dochodzi do pomyłek i lekkomyślności. Domowe sposoby rozpoznawania grzybów trujących należą do przesądu. Sinienia, czerwienienia w gotowaniu z cebulą, wkładanie do gotujących się grzybów posrebrzanej łyżki już nieraz doprowadziły do dramatów i nieszczęśliwych następstw. To nie jest żaden sprawdzian! Nie uzasadnione niczym jest twierdzenie, że po zalaniu grzybów wrzącą wodą i krótkim obgotowaniu można je spożywać bez jakichkolwiek obaw, gdyż rzekomo trujące substancje przeszły do wody.

Przypominamy także, że szkodliwe i trujące mogą być nie tylko pospolite muchomory i szatany, lecz także grzyby jadalne. Nawet prawdziwki, jeżeli były nieświeże, zepsute lub po odgotowaniu przez dłuższy czas przechowywane w temperaturze pokojowej.

Świeże grzyby nie nadają się do dłuższego przechowywania, bowiem szybko robaczywieją i psują się. Należy je przyrządzać bezpośrednio po przywiezieniu z lasu.

Warto także pamiętać, że potrawy z grzybów należą do ciężkostrawnych więc nie są wskazane dla osób chorych i ludzi starszych.

Chcąc więc uniknąć tragicznych pomyłek, korzystajmy z fachowych publikacji i katalogów. (mg)

Młodzież w życiu miasta

Co trzeci pracownik zakładów gospodarki uspołecznionej Bielska Podlaskiego nie ukończył jeszcze trzydziestu lat życia. W szkołach uczy się pięć i pół tysiąca dziewcząt i chłopców. Prawie pięć tysięcy członków skupiają organizacje młodzieżowe — Związek Harcerstwa Polskiego i Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

Już te dane mówią o randze problemu, jaki stanowi młodzież w życiu miasta. Wskazują też na zadania w pracy bielskiej organizacji partyjnej. Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR, zastanawiając się nad jak najlepszymi formami pracy, ich skutecznością, stwierdziła konieczność rozpoznania sytuacji młodych w zakładach, szkołach, w środowisku zamieszkania. Postanowiono dokonać tego za pomocą ankiet, będących sondą, a jednocześnie formą kontroli.

Ankietę przeprowadzono we wszystkich zakładach pracy, instytucjach, przedsiębiorstwach i szkołach, przy czym badano zarówno działania dyrekcji jak i POP oraz organizacji młodzieżowej. Ten sam problem z różnych punktów widzenia.

Ankieta nie była anonimowa. Dziś jednak nie ma sensu operować przykładami, bo sytuacja w wielu zakładach uległa zmianie. Musiała ulec, bo taki był przecież cel przedsięwzięcia: chodziło nie o ankietę dla ankiety, a o lepszą pracę. W skład zespołów przeprowadzających kontrolę wchodzili aktywiści partyjni i organizacji młodzieżowych, znający doskonale zagadnienia, którzy po rozpoznaniu sytuacji wskazywali, co należy zrobić, usprawnić, ustalić. W zakładach pracy przeprowadzono w ub. roku, wiosną i jesienią, dwie ankiety — o pracy ideowo-wychowawczej oraz działalności wśród i na rzecz młodzieży. Druga wykazała znaczne zwiększenie zainteresowania problemami, podnoszonymi w czasie pierwszej sondy.

Ankieta to nie jedyny sposób na poznanie zagadnienia. Egzekutywa KM PZPR systematycznie ocenia na swych posiedzeniach pracę kół ZSMP i POP w poszczególnych zakładach i instytucjach. Dwóm kołom przyznano prawo rekomendacji swych członków do PZPR. Odbywają się spotkania z cyklu „Partia rozmawia z młodzieżą".

To wszystko pozwoliło na opracowanie bardzo dobrego programu pracy bielskiej organizacji partyjnej z młodzieżą. Program został przyjęty przez Komitet Miejski PZPR na plenarnym posiedzeniu, w czasie którego omówiono realizację uchwały KW PZPR w Białymstoku w sprawie pracy z młodzieżą. Podkreślono w programie, iż jednym z naczelnych zadań członków partii i organizacji partyjnej jest właściwe kierowanie procesem wychowawczym w rodzinie i miejscu zamieszkania. Dom rodzinny jest pierwszym etapem kształtowania postaw młodego pokolenia. Tu krystalizują się podstawowe cechy osobowości.

Szczególnie doniosła jest rola rodziny i wychowania w rodzinie, a także potrzeba wszechstronnej pracy z rodzicami. W związku z tym należy zwiększyć siłę oddziaływania partii na kształtowanie socjalistycznych postaw przede wszystkim w rodzinach członków PZPR. Pole do popisu ma tu sześć bielskich terenowych organizacji partyjnych. Ich rola to pobudzanie i ocenianie działalności samorządu mieszkańców oraz administracji osiedli i organizacji społecznych na rzecz wychowania.

Zwrócono uwagę, jak znamienne miejsce w realizacji zadań ideowo - wychowawczych wśród mołdzieży przypada socjalistycznej szkole i pedagogom. Od nich zależy nie tylko przebieg procesów nauczania i poziomu przygotowania zawodowego młodzieży, lecz także treści ideowo - wychowawcze jakie uczniowie wyniosą ze szkoły. Postawy i zaangażowanie pedagogów w ogromnej mierze rzutują na kształtowanie poglądów i charakterów wychowanków.

Przypomniano raz jeszcze kierownikom zakładów pracy i zakładowym organizacjom partyjnym, iż ich obowiązkiem jest racjonalne wykorzystanie aktywności młodzieży w realizacji zadań społeczno - gospodarczych, związanie uczuciowe młodego pracownika z miejscem pracy i perspektywami awansu zawodowego. Niezbędne jest także, w oparciu o dobre tradycje i osiągnięcia, kształtowanie wśród młodzieży poczucia dumy z pracy w danym zakładzie, tworzenie odpowiednich warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wiązanie ich zdobycia z awansem. Ważne znaczenie ma systematyczne zwiększanie udziału młodzieży w zarządzaniu zakładem pracy.

POP, dyrekcjom, organom administracji państwowej, organizacjom społecznym, związkowym i samorządowym wyznaczono konkretne zadania w realizacji programu. Są one na co dzień wykonywane.

A. ŁABANOW

Przedstawiamy



Włodzimierz Siemieniuk

Pracę w Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana, w charakterze ślusarza — mechanika, Włodzimierz Siemieniuk rozpoczął w 1945 roku. Z ogromnym zaangażowaniem remontował zdewastowane przez hitlerowskiego okupanta maszyny produkcyjne, a następnie uruchamiał fabryki włókiennicze przy ul. Mickiewicza i ul. Orzeszkowej.

Z powodzeniem próbował swoich sił w ruchu racjonalizatorskim. M. in. skonstruował według własnego pomysłu maszynę do zwijania sztuk tkanin gotowych. Brał również aktywny udział w życiu społecznym.

Od 13 lat W. Siemieniuk pozostaje na emeryturze, piastując funkcję przewodniczącego Klubu Rencistów przy BZPW im. Sierżana, zrzeszającego ponad 450 członków. (gen)

Śladem naszych publikacji

Pochopne oskarżenie

W dniu 12 bm. w informacji „Stonka grasuje za przyzwoleniem" pisaliśmy o braku reakcji ze strony SKR w Wasilkowie oraz agronoma — Franciszka Wysockiego na zgłoszenie przez rolnika faktu pojawienia się na jego polu dużej ilości szkodników.

Rolnik — Witold Kulikowski istotnie od dnia zgłoszenia w wasilkowskim SKR niebezpieczeństwa zagrożenia przez stonkę uprawy ziemniaków oczekiwał na opryskanie pola trzy tygodnie, a więc wyjątkowo długo. Jednakże z agronomem rozmawiał dopiero w dniu 11 bm. i w tym samym dniu złożył skargę w Redakcji, błędnie nas informując, iż jego prośba o wykonanie oprysków przeciw stonce została zlekceważona przez agronoma.

Tymczasem Franciszek Wysocki jeszcze w dniu 11 bm. interweniował skutecznie w sprawie rolnika w wasilkowskiej SKR powodując, iż oprysku plantacji zagrożonej stonką dokonano 12 bm. — w dniu pojawienia się naszej informacji.

W tym wypadku rolnik lekkomyślnie i pochopnie oskarżył agronoma, a nas wprowadził w błąd. Franciszka Wysockiego przepraszamy za nieumyślnie wyrządzoną mu krzywdę. Okazuje się, że nie wszystkie skargi, nawet udokumentowane odpowiednimi oświadczeniami są wiarygodne. (BM)



Pocztówka z Białegostoku.
Fot. Z. Lenkiewicz

Spragnionego napoić

Jestem operatorem spycharki i pracuję na terenie gminy Tykocin, w pobliżu rzeki Narew. Wiem, że w czasie upałów pracownikom dostarcza się wodę pitną. W pobliżu na rzece Narew pracują operatorzy na pogłębiarkach. Oni otrzymują wodę do picia, a ja nie. Dlaczego? Czyżby dla mnie był to za wielki luksus? Proszę sobie wyobrazić, jak można pracować w tym żelaznym pancerzu przez 12 godzin, podczas upałów bez wody?

ANTONI BOUFAŁ
Grajewo

OD REDAKCJI: Nie można nie przyznać racji naszemu Czytelnikowi. Sądzimy, że opublikowanie listu przyczyni się do usunięcia zaniedbania ze strony przedsiębiorstwa zatrudniającego Czytelnika. (jg)

Dokąd jedziemy?

O białostockim MPK piszemy często, utrzymując niemal wszystkie publikacje w tonie dezaprobaty. Nasze niezadowolenie różni się jednak nieco od psioczenia pasażerów, bo ci są konkretni, my zaś bardziej ogólni, chociaż interes mamy jeden: chcemy gdzieś czerwonym autobusem dojechać.

Dotychczas dyrekcja MPK znajdowała tysiące przyczyn obiektywnych, z powodu których usługi przedsiębiorstwa oceniane są przez opinię publiczną negatywnie. Ale niektóre argumenty, które przed rokiem tłumaczyły wiele, teraz straciły swoją ważność. Przedtem zajezdnia była stara i ciasna — teraz jest nowa i obszerna, autobusy były rozbite i do kasacji, teraz tabor znacznie się odmłodził, ba, unowocześnił. A że autobusów jest za mało?

Jeżeli pasażer oczekuje na przystanku czterdzieści a nawet więcej minut (często tak się zdarza), to cóż go mogą obchodzić kłopoty przedsiębiorstwa, skoro na przystanku wisi rozkład jazdy informujący, że ma być wóz co dziewięć minut. Ale rozkład ten obliczony jest na ludzką naiwność, gdyż kierowcy autobusów mają własny grafik, zupełnie nie pokrywający się z rozkładem podanym przez ich szefów do publicznej wiadomości.

To znaczne „przerzedzenie" kursów tłumaczone jest brakiem części zamiennych, wskutek czego wiele autobusów stoi bezużytecznie w zajezdni, podczas gdy zaopatrzeniowiec buszuje po Polsce w poszukiwaniu jakiegoś „wichajstra". Te problemy przy odrobinie tolerancji można zrozumieć, ale jak wytłumaczyć sytuację, kiedy na przystanku końcowym zbierają się do kupy trzy albo cztery autobusy, zaś kierowcy ucinają sobie towarzyską pogawędkę? Trudno przypuszczać, aby był to ich kaprys, gdyż takie przestoje w określonych godzinach zdarzają się codziennie, czyli że są z góry zaplanowane przez dyspozytora. Może to jest programowa oszczędność wozów?

Także poważnym problemem jest kursowanie autobusów MPK w późnych godzinach wieczornych. Np. jadąc w kierunku Starosielc po godz. 23 można liczyć tylko na jedną dwunastkę i to nie zawsze, chociaż w rozkładzie widnieje, że ostatni kurs jest o 0.54 (z przystanku przy Alei 1 Maja). Owszem, około pierwszej pojawia się wóz, ale z tablicą „Zajezdnia". Przedtem ostatnie dwunastki kursowały do końca trasy, ale kiedy uruchomiono nową zajezdnię, kurs uległ znacznemu skróceniu. Z braku taboru?

(sak)

Bułgarscy uczniowie na praktyce w Białymstoku

W Zakładzie Mleczarskim w Białymstoku przebywa na praktyce wakacyjnej 20-osobowa grupa uczniów z Technikum Mleczarskiego w Plewen (Bułgaria). Jest to rezultat trwającej od kilku lat wymiany wakacyjnych praktyk — w ramach OHP — pomiędzy wspomnianą szkołą bułgarską i białostockim Zespołem Szkół Zawodowych Nr 1 (Technikum Mleczarskie). W tym samym czasie na praktyce w Plewen do końca lipca przebywa młodzież z Białegostoku.

Uczniowie polscy i bułgarscy przez dwa tygodnie pracują w zakładach mleczarskich, doskonaląc swoje umiejętności i wymieniając doświadczenia. Natomiast tydzień poświęcony jest celom rekreacyjno - turystycznym. Młodzież bułgarska odwiedzi Białowieżę, Gdańsk, Warszawę oraz zwiedzi Pojezierze Mazurskie i Augustowsko-Suwalskie. (w-z)

Dostawy pieczywa w wolną sobotę

W sobotę, 23 bm., podobnie jak w każdą sobotę wolną od pracy w godz. 6—11 odbywać się będą dostawy świeżego chleba i bułek do białostockich sklepów. W związku z tym białostoczanie nie będą zmuszeni do robienia w czwartek (21 bm.) zapasów pieczywa na kilka dni.

Wyeliminuje to konieczność tworzenia zapasów, ujemnie wpływających na jakość chleba, uniknie się również dezorganizacji dostaw i sprzedaży, jakie wystąpiły przy podobnym układzie świąt w latach ubiegłych. Nie bez znaczenia jest również możliwość zjedzenia świeżego pieczywa na śniadanie w wolną sobotę. (mip)

Nowa placówka „Polmozbytu"

Nie wszyscy posiadacze samochodów Łada (coraz więcej ich na naszych drogach) wiedzą, że od miesiąca w Białymstoku (przy ul. Wandy Wasilewskiej 3) czynny jest specjalistyczny sklep „Polmozbytu", zajmujący się wyłącznie sprzedażą części i akcesoriów do radzieckich samochodów Łada i Żiguli.

Nowa placówka jest nieźle zaopatrzona. Posiada w sprzedaży około 800 rodzajów części i akcesoriów, a niedługo asortyment zwiększy się do ponad 1000 pozycji. (w-z)

Zapraszamy w cień chwastów?

W pobliskim sąsiedztwie smażalni ryb przy dworcu PKP w Białymstoku WSS „Społem" postawił kiosk z lodami. Można tu było odpocząć w upalny letni dzień, schroniwszy się pod kolorowe parasole, zjeść loda a także wypić dla ochłody zimny kefir lub szampan serwatkowy. Stąd można było też podziwiać panoramę miasta w obramowaniu kwiatów, którymi były wypełnione kolorowe kwietnice. Tak było jeszcze w ubiegłym roku.

W tym roku kiosk jest nieczynny. Nie ma przy nim kolorowych parasolek. Czasem przychodzą klienci. A tu wszystko opuszczone, brudne, zaniedbane. Pomiędzy betonowymi płytami przeciskają się bujne chwasty. A warto wiedzieć, że w tym ruchliwym punkcie miasta codziennie przechodzą tysiące ludzi. Ten opuszczony i zapomniany kiosk jest tylko żenującą wizytówką stolicy naszego województwa. (jc)

Zmiana trasy „ósemki"

W związku z przebudową ulicy Niedźwiedziej począwszy od 19 lipca (godz. 10) autobusy linii „8" zostaną wycofane z ul. Dojlidy Fabryczne i Niedźwiedziej a skierowane ul. Ciołkowskiego i ul. Mickiewicza do skrzyżowania z ul. Zwierzyniecką. Po zakończeniu robót drogowych „ósemka" dojeżdżać będzie do ul. Sokolej. (sak)

Czas letnich wakacji

NA KOLONIACH W AUGUSTOWIE

10 lipca rozpoczął się drugi turnus kolonii letnich zlokalizowanych w Szkole Podstawowej nr 6 w Augustowie, gdzie wypoczywają dzieci pracowników Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Białymstoku. Przed pięcioma laty przedsiębiorstwo kosztem 800 tys. zł dopomogło w rozbudowie budynku szkolnego, dzięki czemu są teraz lepsze warunki do nauki, a także do organizacji kolonii. Najważniejsze, iż obiekt posiada dobrze wyposażoną kuchnię i przestronną stołówkę. Teraz — jak mówi wieloletni kierownik kolonii i jednocześnie dyrektor tej szkoły **Wiesław Grochowski** — naszym marzeniem jest nowa sala gimnastyczna, bardzo potrzebna i szkole i uczestnikom kolonii, zwłaszcza na wypadek niepogody. Dążymy też do urządzenia — we współpracy z OPPD — placu zabaw dla dzieci, ogrodzenia i uporządkowania posesji.

Kolonie mają bardzo atrakcyjny program. Dzieci korzystają z plaży na pobliskim Jeziorze Białym, gdzie prowadzi się naukę pływania dla najmłodszych. Codziennie odbywają się imprezy w ramach „dni sportu kolonijnego". Rywalizacja w biegach, skokach, piłce nożnej i kometce jest bardzo zacięta. Jest także przejażdżka statkiem po jeziorach, zwiedzanie Augustowa i okolic oraz wycieczka do położonego obok tartaku na „Lipowcu", gdzie dzieci zapoznają się z interesującym procesem produkcyjnym i pracą drzewiarzy.

Na pierwszym turnusie tej kolonii wypoczywało 90 dzieci z trzech województw naszego regionu. Na drugim turnusie przebywają także dzieci z innych regionów kraju.

(w-z)

Spartakiada Sportów i Sprawności Obronnych

W dniu 21 bm. w Białymstoku na terenie Miasteczka Ruchu Drogowego (Nowe Miasto) rozegrane będą zawody Letniej Spartakiady Sportów i Sprawności Obronnych. Organizatorami imprezy są: Zarząd Miejski ZSMP i LOK oraz Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego.

Uczestnicy startują indywidualnie i grupowo, w trzech grupach wiekowych: juniorzy — 16 — 19 lat, seniorzy 20 — 30 lat oraz kobiety bez ograniczenia wieku. W programie m. in.: biegi na kilku dystansach, rzut granatem, a także strzelanie z karabinka pneumatycznego. Początek imprezy — godz. 16. (Jk)

Zapraszamy do MHS-u

W Polsce w br. działa w okresie wakacyjnym 19 międzynarodowych hoteli studenckich. Mieszczą się one w akademikach. Pieczę nad nimi sprawuje „Almatur". Idea tego typu placówek zrodziła się w latach 60-tych w ramach wymiany usług międzynarodowych.

W Białymstoku studencki hotel rozpocznie swoje funkcjonowanie od dnia 15 bm., zakończy zaś 15 września.

Znajduje się on w Akademiku nr 2 przy ul. Zwierzynieckiej 12 (objazd autobusami — „10" i „11").

Dysponujemy — mówi kierownik hotelu, student politechniki Bogdan Rutkowski — 550 miejscami w pokojach dwu — i trzyosobowych. Dla studentów, pracowników nauki i osób związanych z SZSP opłata za dobę wynosi 30 zł. Inni turyści będą płacili około 80 zł, a więc niewspółmiernie taniej, niż w placówkach prowadzonych przez WPUT i „Gromadę".

Preferowana jest turystyka indywidualna. Zawsze będziemy mieli — informuje kierownik hotelu — odpowiednią ilość miejsc w rezerwie dla zwiedzających Białostocczyznę w pojedynkę. Oczywiście, w pierwszej kolejności będą kwaterowani studenci.

Nowum stanowi w tym roku możliwość korzystania ze stołówki znajdującej się obok akademika i oferującej całodzienne wyżywienie.

W recepcji (tel. 220-09) będzie prowadzony ośrodek informacji turystycznej, także w językach obcych. Obsługa hotelu, to studenci z białostockich uczelni. Obok noclegów, możliwości spożywania posiłków w studenckiej stołówce mieszkańcy będą mieli zapewnioną rozrywkę. Na okres dwóch miesięcy otwiera swoje podwoje, codziennie w godz. 19 — 2 Interclub w „latających spodkach", gdzie można będzie się spotkać i zabawić w dyskotece. (bom)

URZĄDZASZ MIESZKANIE?

Skorzystaj więc z okazji dokonania zakupów na terenach wystawowych.

MOŻESZ TAM NABYĆ:

- lodówki,
- meble tapicerskie,
- sprzęt oświetleniowy,
- telewizory po cenach obniżonych.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w BIAŁYMSTOKU

ZAPRASZA

w godz. 11—19.

K 2833-1

KOMUNIKAT

W dniu 19.07.1977 r. od godz. 9 do godziny 12.30 ZAMKNIĘTY BĘDZIE PRZEJAZD KOLEJOWY w km. 218,793 położony na ul. Kryńskiej w Sokółce szosa wylotowa Krynki — Sokółka, ze względu na prowadzone roboty torowe.

k 2840-1

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA

„Pokój" — „Rewolwer Python 357", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 15, 17.30 i 20. (ostatnie dni).

„Ton" — „Złoto dla zuchwałych", prod. jugosł.-ameryk., panor., kol. (b. o.), godz. 10 i 12.45; „Przepustka dla marynarza", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Syrena" — „Pożegnanie z filmem" — „2001 odyseja kosmiczna" prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 16 i 19.

„Studio" — Z cyklu: „Robert Redford na ekranie" — „Wielki Gatsby", prod. USA (od lat 15), godz. 16 i 19 (ostatnie dni).

„Związkowiec" — przerwa urlopowa.

„Spotkanie" — „Trzej muszkieterowie", prod. panamsk., kol. godz. 17.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Dziewczyna do dziecka", prod. włosk. (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka — „Zanim nadejdzie dzień", prod. polsk. (od lat 15)

Hajnówka — „Dziewczyna szuka szczęścia", prod. ang. (od lat 15)

Łapy — „Pani minister tańczy", prod. polsk. (od lat 12)

Mońki — „Dagny", prod. polsk. (od lat 15)

Sokółka — „Vincent, Francois, Paul i inni", prod. franc. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Pasje zbierackie Jakuba Antoniuka z Dobrzyniewa. (Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem).

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki w godz. 10—15, w piątki w godz. 13—16, w niedziele w godz. 10—14.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w niedziele w godz. 11—16, w środy w godz. 11—17.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18. Wystawy czasowe: Rewolucja 1905—1907 na Białostocczyźnie; Białostocczyzna w malarstwie, grafice i plakacie.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Symbole żołnierskiej chwały.

Dział Martyrologii Muzeum W. ul. Warszawska 1 — czynny codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 8—15 dla zgłoszonych grup wycieczkowych. Zgłoszenia należy kierować do Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7, tel. 315-39.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Ogólnopolska Wystawa Grafiki (ze zbiorów BWA); Wystawa plakatu Wojciecha Zamecznika (ze zbiorów Muzeum Plakatu w Wilanowie) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19. Wystawa zbiorów stałych współczesnego malarstwa polskiego (z okresu 1965—1976). Wystawa czasowa: Tkaniny z Plenerów Andrychów i Sucha.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 5 — Ogólnopolska pokonkursowa wystawa fotograficzna pt. „Tradycja i nowoczesność polskiej wsi" — czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Olsztyna; 6.00 Sygnały dnia; 8.05 Komentarz; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 „Potop" odc. pow.; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Lato, lato w piosence; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 U przyjaciół; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.55 Aktualności kulturalne; 14.00 Studio „GAMA"; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 — 18.25 Radiokurier; 18.33 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 Słynne walce i tanga; 20.25 Wieczorny koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Komunikaty Totalizatora; 21.28 Mistrzowie nastrojów; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Gra „Ragtime Jazz Band"; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Przypominamy zespół „The Honey Combo"; 23.00 Minął dzień; 23.22 Wiadomości sportowe; 23.15 „Jam session".

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny (z Krakowa); 5.35 Obserwacje i propozycje; 5.45 Melodie na dziś; 6.00 W kilku taktach w kilku słowach; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Język rosyjski (16); 6.35 Gimnastyka; 6.55 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.10 Małe muzykowanie; 7.35 Audycja publicystyczna; 7.50 Fragmenty suity baletowej — G. Rossini, O. Respighi; 8.00 Tu Jedynka; 9.40 „Wesołe lato" dla przedszkoli; 10.00 „Kto się z czego śmieje"; 10.40 Mój dom, osiedle; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Skrzynka PCK; 11.40 Melodie żywieckie; 12.05 Wakacje melomana; 12.25 „Tu Kolumbowe miałem stanowisko"; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.35 Ze wsi i o wsi „Dziesięcioro" — aud.; 13.50 Żołnierski koncert życzeń; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu radio Moskwa; 14.45 Koncert muzyki francuskiej; 15.30 Radio-ferie; 16.10 Podróże muzyczne po kraju; 16.50 „W uznaniu zasług" — aud. Z. Brzozowskiego; 17.00 „Co piszą o muzyce; 17.20 „Savoir-vivre" magazyn; 18.30 Echo dnia; 18.40 Urządzanie ziemi — aud.; 19.00 Utwory H. Berlioza; 20.00 Rytm, rynek, reklama; 20.10 Katalog wydawniczy; 20.25 Arcydzieła kameralistyki; 20.55 Sceny z opery „Falstaf"; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.45 Wiadomości sportowe.

PROGRAM IV
70.61 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.30 Nasi soliści, nasze zespoły; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 6.55, 7.10 Ciąg dalszy poranka; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z p. I; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — aud.; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.00 Transmisja z p. I; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. redakcji rolnej; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo; 13.15 Muzyczne abecadło; 13.50 „Wakacje na własny rachunek"; 14.25 „Jest w tym mieście cząstka mojego trudu" z pamiętników robotników; 14.50 Myśl współczesna; 15.20 Notatnik kulturalny; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Dwie arie z oratorium „Samson"; 16.20 Wszechnica Rodzinna; 16.50 „W uznaniu zasług" — aud. Z. Brzozowskiego; 17.00 „Mistrzowie akordeonu w Białymstoku" cz. II — rep. J. Przyłuckiego; 17.15 „W gminie Gródek" — aud. W. Rudczyka; 17.55 Wiadomości; 18.20 Warszawski Merkury; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Sztuka wczoraj i dziś; 19.00 Siła wód i klimatu; 19.15 Język rosyjski; 20.45 Maurice Durufle „Requiem"; 21.15 H. Kubelik interpretuje Beethovena; 23.35 Impresje jazzowe.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 „Kot w butach" — Bajkowy Poranek
9.50 Kino Letnie — „Jego wysokość towarzysz książę" — film fab. prod. NRD (kolor)
14.20 Program dnia
14.25 Wakacyjne Kino Młodych
16.00 Obiektyw — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego
16.20 Dziennik (kolor)
16.30 Studio Telewizji Młodych
17.10 Kółko i krzyżyk — teleturniej
17.25 Magazyn motoryzacyjny (kolor)
17.45 Nie tylko dla kobiet — program publicystyczny
18.15 W starym kinie — Ze świata burleski — Nieme komedie lat 20
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Powszechne dni Dr Miskina" odc. 1 filmu fab. prod. radzieckiej (kolor)
21.50 Świat i Polska (kolor)
22.25 „Gdzie dziewczęta z tamtych lat" — film dok. (kolor).
23.00 Dziennik (kolor)
23.15 Studio Sport.

PROGRAM II

15.25 Program dnia
15.30 „Przed burzą" — odc. 1 — Teatr Telewizji
16.20 Kino Letnie „Miasto w czerni" — film fab. prod. węgierskiej (kolor)
18.30 Kto pyta nie błądzi; Latające talerze — program oświatowy (kolor)
18.40 Program lokalny
19.00 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Wtorek Melomana
21.30 24-godziny (kolor)
21.40 „Mam pomysł" (kolor)
22.00 Kino Letnie „Dociec prawdy" — film fab. prod. TV jugosłowiańskiej
22.55 Wakacje z językiem rosyjskim — odc. 5.

PR i TV zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.30 — „Pantofle ze złotymi sprzączkami" — film fab. 1 odc.
9.35 — Klub podróży filmowych (kolor)
13.00 — Filmy dokumentalne (kolor)
14.00 — Baśnie Kryłowa (kolor)
14.30 — „Morski myśliwy" — film fabularny
15.45 — Moskwianie w marszu pięciolatki
16.15 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego
17.15 — Filmy animowane (kol.)
17.35 — Nauka dzisiaj (kolor)
18.05 — Koncert uczniów Moskiewskiej Akademickiej Szkoły Choreograficznej (kolor)
18.45 — Dyskusja na temat projektu Konstytucji ZSRR
19.00 — Pieśń daleka i bliska (kolor)
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.30 — Poezja. W. Majakowski (kolor)
21.15 — Wasze zdanie (kolor).

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 19.VII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji; Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-06. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-4

Przed pierwszą pracą

Około 2,5 tys. absolwentów zasadniczych szkół zawodowych oraz różnego typu szkół średnich w woj. łomżyńskim otrzymało niedawno świadectwa ich ukończenia. Część młodych kształcić się będzie dalej w szkołach pomaturalnych i wyższych. Jednak większość kończących szkoły ponadpodstawowe podejmie pracę. Czeka na nich blisko 3 tys. miejsc w różnych gałęziach gospodarki.

Doświadczenia ubiegłych lat wykazują, że absolwenci zawsze potrafią znaleźć pracę najbardziej dla siebie odpowiednią. Wielokroć zdarza się, że pierwsza praca rzeczywiście nie spełnia oczekiwań i trzeba ją zmienić. Jednak w wielu przypadkach decyzje przejścia do innego zakładu podejmowane są zbyt pochopnie, często jeszcze w okresie wstępnego stażu. Takie wędrówki od zakładu do zakładu powodują negatywne skutki, zarówno społeczne jak i gospodarcze. Pragnąc zmniejszyć ich ilość do minimum, Kuratorium Oświaty i Wychowania, Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Łomży podjęły działalność popularyzatorską. Temu celowi służy „Informator dla absolwentów szkół ponadpodstawowych o perspektywach pracy na terenie woj. łomżyńskiego oraz dla zakładów pracy o absolwentach szkół zawodowych i ogólnokształcących".

Prócz tego na coraz szerszą skalę prowadzone jest poradnictwo ułatwiające młodym ludziom wybranie zawodu zgodnego z ich predyspozycjami. Aktualnie poradnie wychowawczo - zawodowe czynne są m. in. w Łomży, Grajewie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem, Zambrowie.

W woj. łomżyńskim, w różnych działach gospodarki pracuje ok. 58 tys. osób. Procentowy udział pracowników z wykształceniem średnim — zawodowym i ogólnym — jest ponad dwukrotnie wyższy niż w kraju, wynosi odpowiednio 19 i 7,5 procenta ogółu zatrudnionych.

Przewiduje się, że w latach 1977—80 pracę podejmie około 6 tysięcy absolwentów szkół średnich i zasadniczych zawodowych. Pracy nie powinno zabraknąć nikomu. Przeciwnie, wiele zakładów będzie miało trudności ze znalezieniem fachowców. W latach 1977—80 zostanie zakończona budowa zakładu mleczarskiego i Zakładu Płyt Wiórowych w Grajewie, nastąpi modernizacja i rozbudowa Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Łomży i Zambrowie, a także wzrost budownictwa mieszkaniowego. Jednocześnie rozwijane i rozbudowywane będą placówki handlowo - usługowe, zakład gospodarki komunalnej, wytwarzający płyty wiórowe w stanie surowym, został przekazany w styczniu. Pod koniec br. rozpoczęta zostanie produkcja w dwu następnych wydziałach — płyt wiórowych laminowanych i lakierowanych. Docelowe zatrudnienie wyniesie około 1200 osób. Załogę zakładu stanowić będą przede wszystkim drzewiarze, elektrycy, mechanicy oraz operatorzy sprzętu mechanicznego.

I tutaj, jak w większości zakładów absolwenci szkół ponadpodstawowych mogą znaleźć odpowiadającą im pracę. Zapewnia się im także możliwość podnoszenia kwalifikacji w szkołach przyzakładowych, pomaturalnych, na kursach itp.

Przyjęcie nowego pracownika, szczególnie podejmującego pierwszą pracę, coraz częściej zostaje poprzedzone wszechstronną informacją na temat działalności zakładu, perspektyw jego rozwoju, warunków socjalnych itp. Od tego bowiem, jak młody absolwent zostanie przyjęty w nowym pierwszym miejscu pracy, jakie spostrzeżenia z niego wyniesie zależy nie tylko opinia o zakładzie, ale także kształtowanie się jego ogólnej wiedzy o pracy.

M. NOM.

Z KSR

Jak sprawniej i lepiej produkować

Odzieżowa Spółdzielnia Pracy im. M. Konopnickiej w Suwałkach w pierwszym półroczu br. sprzedała wyroby wartości 52,3 mln zł, wykonując tym samym 54 proc. zadań rocznych. W II półroczu br. załoga spółdzielni musi uszyć 90 tys. koszul męskich na eksport, 263 tys. koszul na rynek wewnętrzny i 5 tys. kompletów bielizny pościelowej.

Na odbytej ostatnio Konferencji Samorządu Robotniczego, po omówieniu dotychczasowych wyników gospodarczo-finansowych, pracownicy spółdzielni doszli do wniosku, że przy pełnej mobilizacji i właściwym podejściu załogi zadania produkcyjne drugiego półrocza zostaną w pełni wykonane. Nie napawa jednak optymizmem realizacja programu poprawy wydajności i jakości produkcji. Spółdzielnia ma przestarzały i mało wydajny park maszynowy. Bolączką jest zwłaszcza brak nowych maszyn specjalistycznych takich jak dziurkarki, guzikarki itp. Powoduje to konieczność zwiększenia wysiłku fizycznego przez załogę.

Ilość reklamacji w porównaniu z rokiem ubiegłym zmalała, jednak w dalszym ciągu jest stosunkowo wysoka — podkreślał w swoim wystąpieniu — prezes zarządu spółdzielni — **Henryk Mackiewicz.** — Wobec takiego stanu bardziej konsekwentni muszą być mistrzowie, brygadziści, brakarze i dział techniczny.

KSR rozpatrywała też sprawę gospodarki materiałowej i surowcowej. Sytuacja w tej dziedzinie jest zadowalająca. Upłynniono względnie zagospodarowano zbędne zapasy, doprowadzając ich stan do obowiązujących normatywów.

W dyskusji podkreślano, że rytmiczna realizacja zadań wymaga zaopatrzenia w materiały potrzebne do produkcji w ustalonej ilości w określonym czasie. A z tym różnie bywa.

Poprawa warunków pracy i bhp pozostaje stale w centrum uwagi zarządu i Rady Spółdzielni, stanowi jednak poważny problem. Szczupłość starych pomieszczeń w wielu przypadkach uniemożliwia poprawę ich funkcjonalności i przeprowadzenie modernizacji. Ostatnio poczyniono starania o uruchomienie stołówki pracowniczej. (b-icz)

Amatorzy rybek

Liczba członków Miejsko-Gminnego koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Grajewie zwiększyła się już do ponad 420 osób. Amatorzy wędkowania najczęściej odwiedzają łowiska nad rzeką Ełk, Jeziorem Toczyłowskim, Jegrznią i Jeziorem Rajgrodzkim. Wielu wędkarzy lubi też moczyć wędziska w Biebrzy i jeziorze Dreństwo, a są i tacy, którzy odwiedzają nawet daleko położone akweny.

(mar)

Chroń lasy przed pożarem!



„Gola, gola!" — **minifutbol zawsze znajduje chętnych zawodników i gorąco dopingujących ich kibiców.**

Fot. K. Świderski

Nasi rodzice są spokojni...

Od początku bm. w budynku administracyjnym Państwowego Ośrodka Maszynowego w Ełku działa półkolonia, skupiająca 22 dzieci pracowników POM. Codziennie od godz. 7 do 15 sześć dziewczynek i piętnastu chłopców bawi się pod opieką dwóch wychowawczyń. Mają do swej dyspozycji mnóstwo gier, zabawek i książek. Gdy jest pogoda — dzieciaki hasają po placu zabaw, huśtają się na huśtawkach, wirują na małych karuzelach. Wyjeżdżają również na wycieczki zakładowym autokarem. Otrzymują codziennie dwa posiłki, a nad ich zdrowiem czuwa pielęgniarka i lekarz z POM-u.

Półkolonia trwać będzie do końca lipca, stanowiąc duże udogodnienie dla rodziców, zajętych w tym czasie nasilonymi remontami, przygotowującymi maszyny do żniw. Mogą oni być zupełnie spokojni o wypoczynek i dobre samopoczucie swych pociech. (mip)

Przykład dobrej roboty

Załoga Zakładu Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Wysokiem Mazowieckiem (woj. łomżyńskie) z nadwyżką wykonała zadania produkcyjne br. Wartość produkcji wyniosła 57 mln 327 tys. zł. Produkuje się tu duży asortyment kompotów, pulpy, moszcze, soki, ogórki i inne przetwory z owoców i warzyw. W swoje produkty zakład zaopatruje sklepy w województwach: białostockim, łomżyńskim, suwalskim i ostrołęckim. Kompoty z Wysokiego Mazowieckiego znane są również w ZSRR, NRD i RFN.

Dużą uwagę przywiązuje się w zakładzie do szkolenia zawodowego i politycznego. Systematycznie poprawiają się warunki socjalno - bytowe załogi.

Mówiąc o źródłach sukcesu dyrektor zakładu, Jerzy Wódz, podkreśla rzetelność i wysoką jakość pracy załogi. To przede wszystkim zadecydowało o wysokich wynikach produkcyjnych. Sekretarz POP Irena Zysik wskazuje na łączenie działalności politycznej organizacji z ekonomiką. Wpływa to na dynamiczny rozwój produkcji i wzrost szeregów partii. W br. POP przyjęła w poczet kandydatów pięciu wzorowych pracowników.

Do najbardziej ofiarnych pracowników należą członkowie partii, Irena Troszczyńska, Irena Kossakowska i Witold Chodorowski oraz bezpartyjny — Zygmunt Szmigielski.

(lat)

co, gdzie, kiedy?

TEATRY W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIEM

Łomża „Millenium" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Łomża „Październik" — „Od siedmiu wzwyż", prod. USA (od lat 18).

Grajewo — „Romantyczna Angielka", prod. ang. (od lat 18)

Kolno — „Pirat" prod. meksyk.

Wysokie Mazowieckie — „Ptaki — ptakom", prod. polsk. (od la. 12).

Zambrów — „Policja dziękuje", prod. włosk. (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Suwałki „Merkury" — „Przepowiednia", prod. meksyk. (od lat 18).

Augustów — „Człowiek z marmuru", prod. polsk. (od lat 15);

Ełk „Polonia" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Ełk „Orzeł" — „Bezbronne nagietki", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Alicja już tu nie mieszka", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Studio" — „Ciepło twoich rąk", prod. radz.

Giżycko — „Ponad strachem", prod. franc. (od lat 15); „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Gołdap — „Dzień szarańczy", prod. USA (od lat 15); Film studyjny — „Dni miłości", prod. meksyk. (od lat 15).

Mikołajki — „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk. (od lat 12).

Olecko — „Sprawdzam siebie", prod. węg. (od lat 12).

Orzysz — „Ostatni pociąg z Gun Hill", prod. USA (od lat 15).

Pisz — „Ryzykant", prod. USA (od lat 15)

Ruciane Nida — „Z przymrożeniem oka", prod. franc. (od lat 18)

Sejny — „Rywalka", prod. franc. (od lat 15).

Węgorzewo — „Stara strzelba", prod. franc. (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Tkaniny z Puszczy Zielonej; Rzeźba ludowa ziemi łomżyńskiej; Jantar — bursztyn znad Narwi; Przedhistoryczne dzieje ziemi.

Kaplica cmentarna, ul. Słoneczna — stała ekspozycja poświęcona martyrologii ludności cywilnej oraz jeńców wojennych woj. łomżyńskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—16.

Park Etnograficzny Północno. Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Rolnictwo w starożytności.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje ziemi suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Nowe nabytki Muzeum.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

Himalaje — barwne fotografie Mirosława Wiśniewskiego — Muzeum Okręgowe — wystawa czynna w godzinach otwarcia Muzeum.

Fotografie Zbigniewa Ciborowskiego — Kawiarnia Hotelu „Polonez".

W Łomży

Z „Gazetą Współczesną" na ty

W godzinach południowych, 17 bm. rozpoczął się w łomżyńskim amfiteatrze przy ul. Zjazd blok rozrywkowy przygotowany przez Wojewódzki Dom Kultury w Łomży i Zarząd Wojewódzki ZSMP z okazji Święta „Gazety Współczesnej".

Jako pierwszy wystąpił zespół instrumentalno - wokalny „Zodiak". Następnie — dzieci pracowników Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego przebywające na koloniach w Łomży zaprezentowały montaż słowno - muzyczny pt. „Ojczyzna". Gorąco oklaskiwano także zespół instrumentalny „Kurpiki". Żywo reagowali widzowie na zmagania uczestników zgadujzgaduli „Z Gazetą Współczesną na ty". Znakomitych odpowiedzi udzielali: Janusz Rękawek, Andrzej Ruszczuk i Kazimierz Just.

Pracowicie spędziły świąteczny dzień panie Halina Maćkowska, Danuta Wołkońska, Teresa Zabielska, Jadwiga Wądołowska i Helena Sokołowska, które w dniu 17 bm. od godz. 9 sprzedawały na kiermaszu zorganizowanym przez RSW „Prasa — Książka — Ruch" ciekawe pozycje literatury krajowej i obcej. (zp)

Szachiści z Gołdapi

Aktywną działalność prowadzi sekcja szachowa przy „Klubie Technika" w Gołdapskich Zakładach Przemysłu Terenowego. Aktualnie zrzeszonych jest w niej 28 szachistów a 23 z nich posiada kategorie szachowe. W nadchodzących rozgrywkach gołdapianie grać będą już w klasie „A" szachowej ligi wojewódzkiej. Największy sukces zanotowali juniorzy na mistrzostwach województwa gdzie grali w dniach 19—22 czerwca br.

W kategorii indywidualnej sukces odniósł **Andrzej Szypulski** uczeń I klasy LO, który zdobył I miejsce na mistrzostwach indywidualnych województwa suwalskiego w kategorii młodzików. **Zdzisław Grzęda** zdobył II miejsce na tych samych zawodach w kategorii juniorów młodszych. Natomiast **Krzysztof Kropiwnicki** — Srebrna Klase Sportowa w szachach. Również dziewczęta mają godne odnotowania sukcesy na swym koncie. **Mariola Biedrzycka** zdobyła I miejsce na mistrzostwach województwa, a **Maria Radzewicz** — II miejsce w kategorii młodzików. Sekcja zajmuje się również propaganda sportu szachowego w mieście i gminie Gołdap.

Do najaktywniejszych szachistów w Gołdapi należą: **Marian Zapolski** — opiekun sekcji i czynny zawodnik, **Aleksander Marcińczyk** — lekarz miejscowego szpitala, **Andrzej Szypulski** i **Zdzisław Grzęda** — uczniowie miejscowych szkół oraz **Ryszard Sygnowski** — pracownik PBRol. Warto podkreślić, iż materialnie i moralnie wspiera gołdapskich szachistów dyrekcja GZPT, a szczególnie dyrektor naczelny — **Apoloniusz Kwiatkowski.** (nil)

Dobry wypoczynek w zakładowym ośrodku

W Kuklach nad jeziorem Pomorze znajduje się jeden z trzech pracowniczych ośrodków wczasowych białostockiego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. W lipcu wypoczywać tu będzie blisko 250 osób. Prawdziwą inwazję wczasowiczów i turystów ośrodek przeżywa w pierwszym lipcowym turnusie. Przebywa na nim blisko 130 osób. Wczasowy ogródek jordanowski tuż nad brzegiem jeziora od wczesnego ranka do późnego wieczora rozbrzmiewa gwarem dziecięcych głosów. Zajęte jest również pole namiotowe. Mimo kapryśnej pogody wszyscy tryskają humorem. W okolicznych lasach obrodziły jagody. Zbieracze grzybów również nie próżnują, a wędkarzy nawet deszcz nie jest w stanie wypłoszyć znad jeziora.

Ośrodek jest doskonale wyposażony w sprzęt pływający, na każdy domek campingowy, a jest ich 26 — przypada jedna łódź; jest również 15 kajaków, 2 łodzie żaglowe, 59 składaków i rowery wodne. Nie ujawnili się dotąd amatorzy harców z wiatrem, gdyż dwa ślizgacze są nie wykorzystane. Również i tu spływy kajakowe mają swoich zwolenników. Jest to w znacznym stopniu zasługa zapalonego wodniaka, wiceprezesa Oddziału PTT-K w przedsiębiorstwie, **Jerzego Panasa.** Niemal codziennie kajakowcy przecierają wodne szlaki rzeki Marychy i jeziora Pomorze w ustalaniu miejsc pod przyszłe biwaki.

Na obecnym turnusie przebywa również 20-osobowa grupa uczennic z Przyzakładowej Szkoły Zawodowej. W ten sposób przedsiębiorstwo urozmaica formy adaptacji społeczno-zawodowej przyszłych pracowników. Grupą dziewcząt opiekuje się przy pomocy instruktorki nauki zawodu pedagog zakładowy mgr **Mirosława Zadrożna.** Program pobytu uczennic został opracowany pod kątem rozwijania samodzielności i pomysłowości w organizowaniu czynnego wypoczynku oraz jego popularyzacji wśród uczniów Zasadniczej Szkoły Handlowej.

Od 4 lat zakładowym ośrodkiem w Kuklach kieruje sprawnie pani **Janina Kuczyńska** zaś 14-osobowy personel wykazuje autentyczną troskę o właściwy wypoczynek pracowników i ich rodzin. Świadczą o tym liczne pochwalne wpisy w kronice ośrodka. (maj)

Z UKOSA

„Mooowa!"

Na ulicach Grajewa, a szczególnie na rogatkach i przy kioskach z piwem (nie mówiąc już o barze „Uniwersalnym" przy ul. Kilińskiego, restauracji „Jagienka" przy ul. Marchlewskiego i kawiarni „Sarenka" przy ul. Wojska Polskiego) można stale usłyszeć ordynarne przekleństwa i wulgarną „łacinę". Operujący taką „mooową" w ogóle nie liczą się z otoczeniem. Często słyszą to dzieci.

A może by tak mandaty i rozprawy na Kolegium do Spraw Wykroczeń nauczyły poprawnego języka polskiego? Warto spróbować.

(mar)

„Gazeta Współczesna" w każdym domu!

KOMUNIKAT

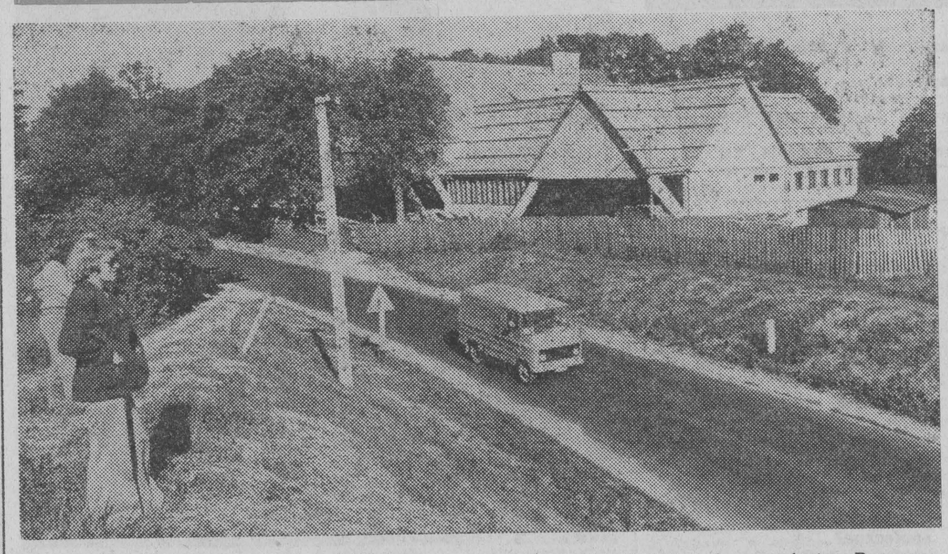
W dniu 19.07.1977 r. od godz. 9 do godziny 12.30 **ZAMKNIĘTY BĘDZIE PRZEJAZD KOLEJOWY** w km. 218,793 **położony na ul. Kryńskiej w Sokółce szosa wylotowa „Krynki — Sokółka, ze** względu na prowadzone roboty torowe.

k 2846-1

Rejon Energetyczny Augustów przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy jakie wystąpią w miejscowości Potasznia **w dn. od 19.07.77 r. godz. 7.00 do dn. 21.07.77 r. godz. 15.00.**

W/w przerwa podyktowana jest koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.

K 2764-1



Największy zajazd w naszym północno-wschodnim regionie budowany jest w Rynie woj. suwalskie.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Polepszyć oznakowanie dróg na Suwalszczyźnie

Przed paroma dniami wybraliśmy się na wycieczkę drogami Suwalszczyzny. Celem reporterskiego zwiadu było sprawdzenie — z pozycji przeciętnego zmotoryzowanego turysty — oznakowania dróg, informacji turystycznej itd. Wrażenia są dość nieprzyjemne.

Poza drogami głównymi, łączącymi stolicę województwa z ważniejszymi ośrodkami miejskimi, wszystkie inne trasy są ubogie w znaki informacyjne i ostrzegawcze. Jeśli nawet są tablice informacyjne, to są one fatalnie umieszczone i mało czytelne. Częstym zjawiskiem są znaki drogowe, których po prostu nie widać, bo są zasłonięte przez konary drzew.

Przy wjazdach i wyjazdach z miejscowości o znaczeniu turystycznym tablice informacyjne — o tym, gdzie która droga prowadzi — nie spełniają swego zadania. Można z tych tablic dowiedzieć się, że np. do Suwałk jest 56 km, ale to nie jest najważniejsze. Wydaje się, iż właściwa, czytelna informacja powinna jak najszybciej znaleźć się przy turystycznych traktach.

Zgodnie z wytycznymi i wszelkimi zarządzeniami pełne i właściwe oznakowanie szlaków drogowych — poza drogami międzynarodowymi — ma być wykonane do połowy 1981 roku. Rzecz w tym, że co druga droga w tym województwie — w okresie letnim — staje się drogą niemal o znaczeniu międzynarodowym. Taka jest rzeczywistość, której zdają się nie dostrzegać pracownicy odpowiedzialni za właściwą i rzetelną informację turystyczną i drogową. Trzyletni okres wyczekiwania na właściwe oznakowanie jest zdecydowanie za długi. Tym bardziej, że wprowadzenie dobrego oznakowania nie wymaga wielkich nakładów finansowych. (jag)

PS. Poruszone w informacji problemy dotyczą nie tylko tras woj. suwalskiego. Służę konkretnymi przykładami zarówno z tego województwa, jak i sąsiednich.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Olsztyna; 6.00 Sygnały dnia; 8.05 Komentarz; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 „Potop" odc. pow.; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Lato, lato w piosence; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 U przyjaciół; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.55 Aktualności kulturalne; 14.00 Studio „GAMA"; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 — 18.25 Radiokurier; 18.33 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 Słynne walce i tanga; 20.25 Wieczorny koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Komunikaty Totalizatora; 21.28 Mistrzowie nastrojów; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Gra „Ragtime Jazz Band"; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Przypominamy zespół „The Honey Combo"; 23.00 Minął dzień; 23.22 Wiadomości sportowe; 23.15 „Jam session".

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny (z Krakowa); 5.35 Obserwacje i propozycje; 5.45 Melodie na dziś; 6.00 W kilku taktach w kilku słowach; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Język rosyjski (16); 6.35 Gimnastyka; 6.55 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.10 Małe muzykowanie; 7.35 Audycja publicystyczna; 7.50 Fragmenty suity baletowej — G. Rossini, O. Respighi; 8.00 Tu Jedynka; 9.40 „Wesołe lato" dla przedszkoli; 10.00 „Kto się z czego śmieje"; 10.40 Mój dom, osiedle; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Skrzynka PCK; 11.40 Melodie żywieckie; 12.05 Wakacje melomana; 12.25 „Tu Kolumbowe miałem stanowisko"; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.35 Ze wsi i o wsi „Dziesięcioro" — aud.; 13.50 Żołnierski koncert życzeń; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu radio Moskwa; 14.45 Koncert muzyki francuskiej; 15.30 Radio-ferie; 16.10 Podróże muzyczne po kraju; 16.50 „W uznaniu zasług" — aud. Z. Brzozowskiego; 17.00 „Co piszą o muzyce; 17.20 „Savoir-vivre" magazyn; 18.30 Echo dnia; 18.40 Urządzanie ziemi — aud.; 19.00 Utwory H. Berlioza; 20.00 Rytm, rynek, reklama; 20.10 Katalog wydawniczy; 20.25 Arcydzieła kameralistyki; 20.55 Sceny z opery „Falstaf"; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.45 Wiadomości sportowe.

PROGRAM IV
70.61 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.30 Nasi soliści, nasze zespoły; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 6.55, 7.10 Ciąg dalszy poranka; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z p. I; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — aud.; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.00 Transmisja z p. I; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. redakcji rolnej; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo; 13.15 Muzyczne abecadło; 13.50 „Wakacje na własny rachunek"; 14.25 „Jest w tym mieście cząstka mojego trudu" z pamiętników robotników; 14.50 Myśl współczesna; 15.20 Notatnik kulturalny; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Dwie arie z oratorium „Samson"; 16.20 Wszechnica Rodzinna; 16.50 „W uznaniu zasług" — aud. Z. Brzozowskiego; 17.00 „Mistrzowie akordeonu w Białymstoku" cz. II — [illegible] J. Przyłuckiego; 17.15 „W gminie Gródek" — aud. W. Rudczyka; 17.55 Wiadomości; 18.20 Warszawski Merkury; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Sztuka wczoraj i dziś; 19.00 Siła wód i klimatu; 19.15 Język rosyjski; 20.45 Maurice Durufle „Requiem"; 21.15 H. Kubelik interpretuje Beethovena; 23.35 Impresje jazzowe.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 „Kot w butach" — Bajka wy Poranek
9.50 Kino Letnie — „Jego wysokość towarzysz książę" — film fab. prod. NRD (kolor)
14.20 Program dnia
14.25 Wakacyjne Kino Młodych
16.00 Obiektyw — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego
16.20 Dziennik (kolor)
16.30 Studio Telewizji Młodych
17.10 Kółko i krzyżyk — telturniej
17.25 Magazyn motoryzacyjny (kolor)
17.45 Nie tylko dla kobiet — program publicystyczny
18.15 W starym kinie — Ze świata burleski — Nieme komedie 20
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Powszechne dni Dr Misa kina" odc. 1 filmu fab. prod. NRD dziecięcej (kolor)
21.50 Świat i Polska (kolor)
22.25 „Gdzie dziewczęta z tamtych lat" — film dok. (kolor).
23.00 Dziennik (kolor)
23.15 Studio Sport.

PROGRAM II

15.25 Program dnia
15.30 „Przed burzą" — odc. 1 — Teatr Telewizji
16.20 Kino Letnie „Miasto w czerni" — film fab. prod. węgierskiej (kolor)
18.30 Kto pyta nie błądzi: Latające talerze — program oświatowy (kolor)
18.40 Program lokalny
19.00 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Wtorek Melomana
21.30 24-godziny (kolor)
21.40 „Mam pomysł" (kolor)
22.00 Kino Letnie „Dociec prawdy" — film fab. prod. TV jugosłowiańskiej
22.55 Wakacje z językiem rosyjskim — odc. 5.
PR i TV zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.30 — „Pantofle ze złotymi sprzączkami" — film fab. 1 odc.
9.35 — Klub podróży filmowych (kolor)
13.00 — Filmy dokumentalne (kolor)
14.00 — Baśnie Kryłowa (kolor)
14.30 — „Morski myśliwy" — film fabularny
15.45 — Moskwianie w marszu pięciolatki
16.15 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego
17.15 — Filmy animowane (kol.
17.35 — Nauka dzisiaj (kolor)
18.05 — Koncert uczniów Moskiewskiej Akademickiej Szkoły Choreograficznej (kolor)
18.45 — Dyskusja na temat projektu Konstytucji ZSRR
19.00 — Pieśń daleka i bliska (kolor)
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.30 — Poezja. W. Majakowski (kolor)
21.15 — Wasze zdanie (kolor).

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 218-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AM ul. Manifestu Lipcowego 3, te 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedl Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 19.VII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżuruje oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 i 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-37. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-4